

Uniwersytet Warszawski
Wydział Polonistyki

Weronika Milczarczyk
Nr albumu: 364475

Analiza onomastyczna wybranych
chrzestnych i zakonnych imion sióstr ze
Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca
Jezusa Konającego

Praca licencjacka
na kierunku filologia polska w zakresie specjalności: literaturoznawczo-językoznawcza

Praca wykonana pod kierunkiem
dr Moniki Kresy
Instytut Języka Polskiego

Warszawa, maj 2017 r.

Oświadczenie kierującego pracą

Oświadczam, że niniejsza praca została przygotowana pod moim kierunkiem i stwierdzam, że spełnia ona warunki do przedstawienia jej w postępowaniu o nadanie tytułu zawodowego.

Data

Podpis kierującego pracą

Oświadczenie autora (autorów) pracy

Świadom odpowiedzialności prawnej oświadczam, że niniejsza praca dyplomowa została napisana przez mnie samodzielnie i nie zawiera treści uzyskanych w sposób niezgodny z obowiązującymi przepisami.

Oświadczam również, że przedstawiona praca nie była wcześniej przedmiotem procedur związanych z uzyskaniem tytułu zawodowego w wyższej uczelni.

Oświadczam ponadto, że niniejsza wersja pracy jest identyczna z załączoną wersją elektroniczną.

Data

Podpis autora (autorów) pracy

Streszczenie

Przedmiotem opracowania są imiona zakonne sióstr ze Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego nadawane przed Soborem Watykańskim II oraz ich imiona chrzestne, badane z uwzględnieniem m.in. aspektu socjolingwistycznego. W pierwszej (teoretycznej) części pracy przedstawiono cele, metody i charakterystykę materiału oraz przybliżono historię Zgromadzenia, a także działalność apostolską urszulanek. W części drugiej przeprowadzono analizę materiału, w której zawarto informacje m.in. na temat genezy, budowy, etymologii, a przede wszystkim motywacji nadania omawianych antroponimów. W ostatniej części zaprezentowano relacje zachodzące między imieniem chrzestnym a imieniem zakonnym.

Słowa kluczowe

onomastyka, antroponimia, imiona chrzestne, imiona zakonne, motywacje

Dziedzina pracy (kody wg programu Socrates-Erasmus)

09000 filologia polska

Tytuł pracy w języku angielskim

The onomastic analysis of the chosen baptismal and monastic names of the sisters from the Congregation of the Ursulines of the Antagonizing Heart of Jesus

Spis treści

Wstęp.....	4
ROZDZIAŁ I. ZAGADNIENIA WSTĘPNE	6
1. Cele.....	6
2. Stan badań	6
3. Metoda badawcza	7
4. Opis materiału badawczego	8
4.1. Liczebność.....	8
4.2. Zawartość	8
4.3. Sposób gromadzenia	9
ROZDZIAŁ II. HISTORIA I OBECNA DZIAŁALNOŚĆ ZGROMADZENIA SIÓSTR URSZULANEK SJK.....	10
1. Historia Zgromadzenia	10
2. Działalność apostołska Zgromadzenia w Polsce.....	11
2.1. Praca katechetyczna	12
2.2. Dzieła szkolno-wychowawcze prowadzone przez Zgromadzenie	13
2.3. Inicjatywy apostołskie skierowane do dzieci i młodzieży	15
2.4. Praca środowiskowa i charytatywna oraz pomoc potrzebującym.....	18
2.5. Praca w parafiach	19
2.6. Praca w instytucjach kościelnych.....	20
2.7. Grupy duszpasterskie dla dorosłych.....	21
2.8. Grupy wspomagające misje	21
2.9. Współpraca ze świeckimi.....	22
2.10. Inne formy działalności apostołskiej.....	22
ROZDZIAŁ III. IMIĘ CHRZESTNE	24
1. Wstęp.....	24
2. Typy i kryteria podziału imion chrzestnych.....	24
2.1. Geneza	25
2.2. Budowa i sposób tworzenia.....	27
2.3. Etymologia	28

3. Motywacje wyboru imienia chrzestnego.....	29
3.1. Motywacje rodzinne	29
3.2. Motywacje religijne.....	31
3.3. Pomyłka w urzędzie	32
3.4. Imię narzucone przez władze	32
4. Motywacje nadania drugiego imienia	33
4.1. Motywacje religijne.....	33
4.2. Motywacje rodzinne	34
4.2. Motywacja estetyczna	34
5. Podsumowanie	35
ROZDZIAŁ IV. IMIĘ ZAKONNE.....	36
1. Wstęp.....	36
2. Sposoby nadawania imienia zakonnego.....	37
3. Typy i kryteria podziału imion zakonnych	38
3.1. Geneza	38
3.2. Budowa i sposób tworzenia.....	40
3.3. Etymologia	41
4. Motywacje nowicjuszek przy wyborze imienia zakonnego.....	42
4.1. Motywacje religijne.....	43
4.2. Motywacje świeckie	46
4.3. Pozostałe motywacje	48
5. Motywacje Przełożonych przy nadaniu imienia zakonnego	49
5.1. Motywacje religijne.....	49
5.2. Motywacje świeckie	52
5.3. Brak podanej motywacji.....	52
6. Motywacja wybrana przez siostry zakonne dla nowicjuszki	53
7. Motywacje zmiany imienia zakonnego po Soborze Watykańskim II.....	54
8. Związek imienia zakonnego z predykatem	54
8.1. Ze względu na świętych	56
8.2. Ze względu na kult Matki Bożej	56
8.2. Ze względu na kult Jezusa.....	57
9. Podsumowanie	57

ROZDZIAŁ V. RELACJA IMIENIA CHRZESTNEGO I ZAKONNEGO	59
1. Związek imienia chrzestnego z zakonnym.....	59
2. Świadomość znaczenia danych imion.....	63
3. Zmiana imienia zakonnego na chrzestne.....	64
4. Powody pozostania przy imieniu zakonnym.....	65
Zakończenie	66
Summary	68
BIBLIOGRAFIA.....	69
ANEKS.....	72

Wstęp

Imię od początków ludzkości, we wszystkich społecznościach świata pełni funkcję indywidualnego oznaczania osób. Jak pisał ks. Józef Tischner: „Człowiek posiada imię, bo zna siebie w swoim imieniu i identyfikuje się poprzez swe imię” (Tischner 2003, s. 314). Dysponowanie imieniem jest koniecznością wynikającą ze współżycia w określonej społeczności. Na przestrzeni dziejów można odnaleźć wiele przykładów roli imion w społeczeństwie, sposobów ich powstawania, funkcjonowania oraz historii. Jak podkreśla Ewa Rzetelska-Feleszko: „nazwy własne (...) są ściśle związane z miejscem i czasem ich powstania, a także z kulturą, która je zrodziła, są zawsze świadectwem swej epoki” (Rzetelska-Feleszko 2005, s. 9), dlatego badanie tej dziedziny antroponimii prowadzi do bardzo ciekawych, wieloaspektowych wniosków.

Najbardziej interesujące ze względu na swą różnorodność oraz odmienność od świeckiego systemu antroponimicznego okazały się dla mnie imiona zakonne. Słyszając imiona poszczególnych sióstr, zadawałam sobie pytania: Dlaczego brzmią one czasem tak dziwnie czy obco? Skąd się wzięły imiona takie jak *Krescencja*, *Stella*, *Annucjata*? Czy wszystkie siostry zakonne muszą takie imiona nosić? Kto im je nadaje? Czy mają one jakiś wpływ na to jakie imię będą nosiły? Te i inne refleksje skłoniły mnie do przeanalizowania okoliczności i motywacji nadania imion zakonnym tym siostram, z którymi miałam najbliższy kontakt, czyli z urszulankami szarymi¹.

Szczególny charakter imion zakonnych polega na zakorzenieniu ich w sferze religijnej: „Imię wydobywa na jaw obecność indywidualnej wartości ludzkiej i – będąc jakimś początkiem wtajemniczenia – dokonuje tego, iż otwiera przed człowiekiem szczególny horyzont sensu” (Tischner 2003, s. 322). W tym wypadku chodzi o swoistego rodzaju wtajemniczenie religijne.

Imiona te jednak nie funkcjonowałyby, gdyby nie cała tradycja i historia imiennictwa jako takiego. Dziecku tuż po urodzeniu (a nawet często już wcześniej) zostaje wybrane imię, które potem otrzymuje na chrzcie (lub jedynie w urzędzie) i nosi je już do końca życia. Z perspektywy analizy zebranego materiału fakty te budzą kolejne pytania: Czy imiona

¹ Pełna nazwa brzmi: Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, a założone ono zostało przez św. Urszulę Ledóchowską.

chrzestne miały jakikolwiek wpływ na imiona zakonne? Czym się różni motywacja nadania jednego i drugiego?

Zanim przejdę do próby odpowiedzi na te pytania, przedstawię analizę zebranego materiału pod kątem genetycznym, etymologicznym i znaczeniowym oraz zaprezentuję różnorodne przyczyny wyboru imienia zarówno chrzestnego, jak i zakonnego.

ROZDZIAŁ I. ZAGADNIENIA WSTĘPNE

1. Cele

Celem niniejszej pracy licencjackiej jest przedstawienie i analiza (ze względu na genezę, budowę i sposób utworzenia, etymologię) imion chrzestnych oraz zakonnych, ukazanie różnorodności sposobów i okoliczności wyboru imienia zakonnego w Zgromadzeniu Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, niejednoznacznych motywacji, stosunku imienia chrzestnego do zakonnego, świadomości etymologicznego znaczenia imienia, związku z predykatem oraz motywacji pozostania przy imieniu zakonnym bądź wrócenia do imienia chrzestnego po zmianach Soboru Watykańskiego II.

2. Stan badań

Literatura językoznawcza dotycząca imion jest bardzo bogata. Nie sposób wymienić wszystkich dzieł mogących stanowić punkt wyjścia do tego rodzaju badań, dlatego wyliczę nazwiska tych uczonych, których opracowania wykorzystałam w niniejszej pracy. Są to m.in. Maria Malec (1992, 1996, 2001, 2004, 2005), Jan Stanisław Bystróż (1938), Jan Grzenia (2002), Władysław Kupiszewski (1991), Bogdan Kupis (1991, 1999). Motywacjami w nazewnictwie osobowym zajmowali się głównie: Henryk Borek (1978), Danuta Kopertowska (1994) oraz Elżbieta Umińska-Tytoń (2003).

Mimo tak bogatego stanu badań dotyczącego imiennictwa w ogóle, onomastykony zakonne nie doczekały się zbyt wielu opracowań. Jedną z pierwszych badaczek zajmujących się tą problematyką jest Małgorzata Borkowska OSB, autorka książki pt. *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII–XVIII wieku* (Borkowska 1996), w której opisuje złożoność życia zakonnice. Zwyczaje dotyczące zmiany imienia opisuje w rozdziale „Agata ze świata, a w zakonie Beata”. Kilka lat później badaczka wydała trzypiętomowy *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej* (2004 – tom 1, 2005 – tom 2, 2008 – tom 3), w którym znalazły się informacje na temat sióstr zakonnych z terenów Wielkopolski, Kujaw, Pomorza, Polski centralnej i południowej, a także z ówczesnych obszarów Wielkiego Księstwa Litewskiego i Ziemi Ruskich Korony Polskiej. W swych opracowaniach autorka uwzględniła wszystkie zakony i zgromadzenia żeńskie na ziemiach polskich. Leksykon zawiera ponad 5 tys. biogramów zakonnic udostępnionych w formie słownika biograficznego.

Cztery lata po ukazaniu się pierwszego tomu *Leksykonu zakonnic* Łucja Maria Szewczyk przedstawiła w artykule *Kultowe i kulturowe znaczenie imiennictwa wybranych polskich zakonów żeńskich (na przykładzie imion sióstr franciszkanek)* (Szewczyk 2000) motywacje

wyboru imion zakonnych franciszkanek z Orlika. W kolejnym artykule z tej dziedziny (*Imiennictwo żeńskich zgromadzeń zakonnych*), inna autorka, Stanisława Sochacka podkreśla aspekt socjolingwistyczny imion zakonnych, których funkcja polega także na wspomaganiu procesu wewnętrznej przemiany człowieka (Sochacka 2003). S. Sochacka przebadła również imiona członków męskich zgromadzeń zakonnych (Sochacka 2001). O męskich imionach zakonnych napisała również Ewa Wieczorek w pracy pt. *Męskie imiona zakonne jako specyficzna warstwa antroponimii polskiej* (Wieczorek 2011).

Ta sama badaczka opracowała *Imiona siostr karmelitanek Dzieciątka Jezus z drugiej połowy XX wieku* (Wieczorek 2010). W innym krótkim artykule Marzena Łapińska opisała motywacje wyboru imion zakonnych w Zgromadzeniu Sióstr Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny² (Wieczorek 2004). Violetta Przybylska natomiast przeanalizowała imiona zakonnice na podstawie niemieckiego rejestru imion i opisała pod kątem etymologicznym imiona elżbietanek (Przybylska 2008). W 2013 roku Edward Breza w artykule pt. *Nazwy zakonów i zgromadzeń zakonnych żeńskich* opracował imiennictwo zakonnice z zakonów mających swoje odpowiedniki męskie. W artykule poruszył przede wszystkim zagadnienia morfologiczne, tj. słowotwórcze i fleksyjne.

Najnowsze prace dotyczące imion zakonnych opublikowała Ewa Zmuda: *Maria jako imię zakonne* (Zmuda 2015a) oraz *Imię zakonne – znakiem religijności* (Zmuda 2015b). W pierwszym artykule określa miejsce imion zakonnych w antroponimii religijnej, podkreśla wyjątkowość patrona, ze względu na którego nadawane jest imię, oraz analizuje występowanie imienia *Maria* w 79 domach zakonnych. W pierwszej części drugiego artykułu badaczka wyjaśnia termin *imię zakonne*, przyrównując je do *przezwiśka*, a w kolejnej dokonuje analizy imion zakonnych z trzech żeńskich zgromadzeń krakowskich. Obecnie E. Zmuda pracuje także nad stworzeniem monografii dotyczącej antroponimów zakonnych.

3. Metoda badawcza

Materiał badawczy stanowiący podstawę niniejszej pracy został zebrany samodzielnie i pozyskany na drodze wywiadów z siostrami, a następnie poddany analizie językoznawczej, religioznawczej i psycholingwistycznej.

Wpływ czynników pozajęzykowych na tendencje nazewnicze determinują z jednej strony trwałość systemu nazewniczego (zwłaszcza imienniczego), z drugiej zaś jego zmien-

² Artykuł nosi dokładnie taki tytuł, czyli *Motywacje wyboru imion zakonnych w Zgromadzeniu Sióstr Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny*.

ność (por. Kaleta 2005), dlatego w badaniu diachronicznym nad systemem nazewniczym, przy wyjaśnianiu genezy i budowy, uwzględniłam także aspekt socjolingwistyczny, starałam się bowiem ukazać stosunki społeczne w danej rodzinie, regionie bądź domu zakonnym. Nie bez znaczenia dla badanych kwestii pozostały także związki z ważnymi wydarzeniami, które miały ogromny wpływ na imiennictwo polskie, tj. przyjęcie chrześcijaństwa i wejście w krąg kultury chrześcijańskiej, które tłumaczy nie tylko obecność na ziemiach polskich zgromadzeń zakonnych, lecz także popularność niektórych imion chrześcijańskich będącą wynikiem kultu świętych.

Ponieważ najczęściej przy wyborze imienia kierowano się określonymi wartościami, w swojej analizie uwzględniłam także semantykę aksjologiczną, w której duchu „rozpatruje się ludzkie wartości i wartościowanie oraz sposób, w jaki determinują one strukturę funkcjonowanie jednostek językowych w komunikacji społecznej” (Kaleta 2005).

4. Opis materiału badawczego

4.1. Liczebność

Materiał bazowy obejmuje spisane oraz w większości nagrane rozmowy z siostrami, które wstępowały do zakonu przed zakończeniem Soboru Watykańskiego II, a więc przed rokiem 1965. Rozmawiałam osobiście z 5 urszulankami w Warszawie (w tym z Matką Generalną), 16 w Pniewach, 10 w Łodzi, 5 w Lipnicy Poznańskiej oraz z 2 w Poznaniu, a także telefonicznie z 4 siostrami w Warszawie, jedną siostrą z Ożarowa Mazowieckiego oraz z jedną z Pniew. Dwie relacje czerpię ze źródeł książkowych, co daje łącznie 46 relacji. Dodatkowo posiadam także listę³ 33 sióstr z ich imionami chrzestnymi oraz zakonnymi. W połączeniu daje to 79 imion chrzestnych i zakonnych oraz 10 drugich imion chrzestnych.

4.2. Zawartość

Treść każdej relacji dotyczy okoliczności wybrania/nadania imienia chrzestnego, sposobu, okoliczności oraz motywacji wyboru/nadania imienia zakonnego, relacji do drugiego imienia, związku imienia z predykatem, świadomości etymologicznego znaczenia imienia, pozostania lub powrotu do imienia chrzestnego po zmianach soborowych oraz motywacji tej decyzji.

³ Otrzymałam ją od siostry Aleksandry Kmieciak, która sporządziła ją na podstawie spisu wszystkich żyjących sióstr w całym Zgromadzeniu sióstr urszulanek w Polsce.

4.3. Sposób gromadzenia

Po wcześniejszym telefonicznym uprzedzeniu, osobiście odwiedziłam domy zakonne w Pniewach, Poznaniu, Lipnicy Poznańskiej, w Łodzi oraz w Warszawie i rozmawiałam z siostrami, za zgodą siostry przełożonej. Podczas rozmów robiłam odręczne notatki oraz nagrywałam (za zgodą każdej siostry) prowadzone rozmowy. Ze względu na odległość oraz możliwości techniczne odbyłam kilka rozmów telefonicznych. Należy uwzględnić, że wywiady z częścią sióstr były niemożliwe do zrealizowania ze względu na wiek, chorobę, a także niechęć do dzielenia się informacjami. Każda siostra udzieliła pisemnej zgody na wykorzystanie jej danych w niniejszej pracy.

ROZDZIAŁ II. HISTORIA I OBECNA DZIAŁALNOŚĆ ZGROMADZENIA SIÓSTR URSZULANEK SJK

1. Historia Zgromadzenia

Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego zostało założone w 1920 roku przez św. Urszulę Ledóchowską i stanowi jedną z licznych gałęzi rodziny urszulańskiej, powołanej do życia w XVI w. przez św. Anielę Merici.

Matka Urszula była przełożoną wspólnoty urszulanek, która lata pierwszej wojny światowej spędzała najpierw w Szwecji, a następnie w Danii. Cała wspólnota wróciła do Polski po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku i osiedliła się w Pniewach koło Poznania. Stolica Apostolska przeniosła status prawny autonomicznego domu urszulanek na Pniewy i przekształciła wspólnotę w Zgromadzenie Sióstr Urszulanek SJK. Konstytucje Zgromadzenia otrzymały definitywną aprobatę Stolicy Apostolskiej 21 listopada 1930 roku (Ledóchowska 1998).

Od tego czasu polskie Zgromadzenie sióstr prężnie się rozwijało, czynnie włączając się w odbudowę zniszczonego kraju. Szybko rosła liczba wstępujących do niego nowicjuszek, wspólnot i dzieł. Siostry organizowały m.in. domy dziecka, domy akademickie, szkoły, przedszkola, internaty dla młodzieży szkół średnich; prowadziły świetlice dla dzieci i młodzieży, prowadziły kursy zawodowe dla dziewcząt, podjęły katechizację w szkołach państwowych i pracę formacyjną nad przygotowaniem przyszłych katechetek i nauczycielek (Ledóchowska 1998). W 1921 roku urszulanki przejęły i odbudowały poddominikański klasztor w Sieradzu, który wkrótce stał się w okolicy głównym ośrodkiem zarówno religijnym, jak i kulturalnym. W 1922 roku w nowo powstałej diecezji łódzkiej siostry utworzyły placówkę w celu katechizacji oraz kształcenia katechetek świeckich. W 1925 roku został utworzony internat dla dziewcząt w Wilnie, w 1927 roku powstała szkoła społeczno-gospodarcza w Czarnym Borze, a w następnych latach zbudowane zostały placówki na Wołyniu i Polesiu.

Ponieważ Matka Urszula pragnęła mieć dom blisko Papieża, w 1928 roku została założona pierwsza wspólnota szarych urszulanek w Rzymie oraz dom akademicki dla młodzieży polskiej i włoskiej. Cztery lata później tamtejsze siostry podjęły pracę wśród ubogich na przedmieściach miasta, a w 1930 roku pojechały służyć do Francji.

W 1939 roku, w chwili śmierci Matki Założycielki Zgromadzenie Sióstr Urszulanek SJK liczyło ok. 800 sióstr w 31 wspólnotach w Polsce, we Włoszech i we Francji (Urszulanki 2017).

Podczas II wojny światowej siostry były zmuszone do opuszczenia wielu domów, zwłaszcza tych znajdujących się na terenach wcielonych do Rzeszy i zagarniętych przez Związek Radziecki. Spadły na nie także liczne represje: ok. 107 znalazło się w obozach lub więzieniach, ok. 200 zostało ewakuowanych, 66 zostało wywiezionych na przymusowe roboty do Niemiec, 5 na Syberię. Mimo to siostry prowadziły tajne nauczanie, domy dziecka i bezpłatne kuchnie dla potrzebujących, opiekowały się chorymi i więźniami wojennymi. Włączyły się także w konspiracyjną działalność poprzez niesienie pomocy prześladowanym, uciekinierom, jeńcom, ukrywały również w swych domach dzieci żydowskie. Cztery siostry urszulanki zginęły przy udzielaniu pomocy rannym powstańcom warszawskim.

W okresie powojennym siostry usunięto ze szkół. Władze komunistyczne odebrały Zgromadzeniu szkołę gospodarstwa domowego w Pniewach i dom dla studentek akademickich w Warszawie, zlikwidowały lub upaństwowiły świetlice, biblioteki i przedszkola. Pod zarząd „Caritasu” przeszły powołane przez urszulanki domy dziecka. W tej sytuacji siostry podjęły się nowych form pracy przy parafiach, na uczelniach katolickich oraz w instytucjach kościelnych.

W 1965 roku urszulanki szare wyjechały do Kanady, do polskiej parafii w Windsor, gdzie utworzyły własne przedszkole oraz rozpoczęły nauczanie w szkołach kanadyjskich. Cztery lata później podjęły pracę w Finlandii, w 1980 roku w domach dla młodzieży w Monachium. W następnych latach siostry rozpoczęły pracę duszpasterską na Ukrainie i Białorusi. Praca misyjna w Afryce została zapoczątkowana w 1990 roku w Tanzanii, Azji, a także w 2002 roku na Filipinach, w 2009 roku w Ameryce Południowej, w Boliwii.

Obecnie Zgromadzenie liczy ok. 800 sióstr, pracujących w prawie 100 wspólnotach, w 14 krajach, na 5 kontynentach (Urszulanki 2017).

2. Działalność apostolska Zgromadzenia w Polsce

Pierwszym i najważniejszym działaniem apostolskim każdej urszulanki Serca Jezusa Konającego jest „przyczyniać się całym swym życiem, dążeniem do świętości do większej chwały Bożej i szerzyć panowanie Najświętszego Serca Jezusowego, miłości Jego Serc” (Konstytucja Zgromadzenia 1930, 1985). Natomiast według Konstytucji i tradycji Zgromadzenia uprzywilejowaną działalnością „zewnętrzną” jest nauczanie i wychowywanie dzieci

i młodzieży. Konkretna forma tej pracy zależy od miejsca i jest uwarunkowana potrzebami środowiska. Nie wyczerpuje to jednak listy zadań, jakie pozostawiła siostron Matka Założycielka i jakie ukazane są w Konstytucjach. Poniższa charakterystyka⁴ pokazuje zakres i różnorodność prac, które są podejmowane przez Zgromadzenie, zawsze w zgodzie z charyzmatem i pomimo rosnących trudności personalnych. Jednak najbardziej przekonującym „działaniem” apostołskim pozostaje osobiste świadectwo życia każdej z sióstr zakonnych.

2.1. Praca katechetyczna

W pracę katechetyczną oraz przygotowanie do sakramentów dzieci, młodzieży i – w razie potrzeby – osób dorosłych zaangażowanych jest najwięcej sióstr. Siostry katechizują zarówno w szkołach, jak i przy parafiach. Ponadto koordynują katechezę i formują katechetów (w wydziałach katechetycznych i na UKSW). Siostry są wizytatorami katechetycznymi, pracują w ośrodkach metodycznych, przygotowują podręczniki i materiały katechetyczne, prowadzą warsztaty dla katechetów. Dwie siostry pomagały przez dwa lata ośrodkowi metodycznemu w Wilnie (Litwa) w stworzeniu programu nauki religii w szkołach, dwie zaangażowały się w formację zespołu nauczycielskiego w Czarnym Borze (też na Litwie).

W Polsce ogółem jest 76 czynnych katechetek-urszulanek, uczących ok. 14500 dzieci i młodzieży. Oprócz katechezy, siostry katechetki podejmują działalność apostołsko-formacyjną, prowadząc różnego rodzaju grupy, zarówno w parafiach, jak i w domach zakonnych, m.in. Eucharystyczny Ruch Młodych (ERM). Jest to ruch założony w Polsce przez św. Urszulę Ledóchowską, najliczniejszy pod względem liczby uczestników i zaangażowanych w niego sióstr, przede wszystkim katechetek (37). Cały ERM w Polsce obejmuje ok. 10 000 tysięcy dzieci. ERM wydaje własne pismo – miesięcznik „Promień Eucharystii”, który ma być pomocą dla animatorów ruchu. Inne grupy to: schole i chóry, formacje modlitewne, koła i kręgi biblijne, przygotowanie do bierzmowania i I Komunii św., grupy formacji liturgicznej, wokalnie-instrumentalne zespoły młodzieżowe, grupy teatralne, ministrantów, oazy, wolontariat, koła misyjne.

⁴ Wszystkie informacje dotyczące działalności apostołskiej sióstr urszulanek zawarte w tym podrozdziale uzyskałam od s. Aleksandry Kmiecik, która czerpała wiedzę przede wszystkim z autopsji, z relacji innych sióstr oraz ze strony internetowej (Urszulanki.pl).

2.2. Dzieła szkolno-wychowawcze prowadzone przez Zgromadzenie

2.2.1. Szkoły

Zgromadzenie prowadzi jeden Zespół Szkół (Liceum Ogólnokształcące, Technikum Gastronomiczno-Hotelarskie, Gimnazjum) w Pniewach. Są to szkoły koedukacyjne, od kilku lat uczęszczają do nich uczniowie z Białorusi i Ukrainy. W Zespole pracuje 9 sióstr. Szkoły charakteryzuje wysoki poziom nauczania, czego miernikiem są wyniki maturalne i procent uczniów, którzy dostają się na studia, a także osiągnięcia w konkursach i olimpiadach.

Przedłużeniem pracy w szkole są spotkania „olafitek” – absolwentek. Spotkania odbywają się w grupach klasowych, zawsze wtedy jest okazja nie tylko do miłych wspomnień, lecz także do odnowy duchowej i podzielenia się radościami i problemami.

2.2.2. Przedszkola

Wychowanie dzieci było od początku Zgromadzenia w centrum uwagi jako bardzo ważna forma ewangelizacji, pomocy rodzinie i wypełniania charyzmatu. Obecnie urszulanki prowadzą 17 przedszkoli, w tym: 16 przedszkoli własnych i jedno parafialne.

W każdym przedszkolu pracuje przynajmniej jedna siostra na stanowisku dyrektora i nauczyciela, siostry są zatrudniane także jako pomoce wychowawczyń i kucharki. W sumie w przedszkolach pracuje 80 sióstr (w Polsce – 53) jako nauczycielki i personel pomocniczy.

Praca sióstr w żadnym przedszkolu nie ogranicza się tylko do nauczania i wychowywania dzieci czy udzielania im pomocy pedagogicznej. We wszystkich placówkach siostry coraz powszechniej i z coraz większym przekonaniem korzystają z okazji, by poprzez różne działania zacieśniać więzi z rodzicami dzieci (np. organizują wspólne wyjazdy, pielgrzymki, festyny, przedstawienia), pomagać w problemach wychowawczych i wspomagać rozwój wiary i związki z Kościołem w rodzinach. Rodzice są ponadto zapraszani na spotkania z kompetentnymi osobami, które pomagają lepiej zrozumieć dzieci i rozwiązywać problemy rodzinne; w niemal wszystkich przedszkolach mają też możliwość skorzystania z dni skupienia lub innych spotkań, mających na celu ich formację duchową.

2.2.3. Domy dziecka

W Polsce Zgromadzenie prowadzi dwa domy dziecka: w Otorowie dla 20 dziewcząt i w Lipnicy Poznańskiej dla 30 chłopców. Obydwa domy przechodzą od wielu lat duże przeobrażenia polegające na dostosowaniu ich do zmieniających się standardów, zarówno materialnych, jak i dotyczących kwalifikacji personelu.

Obecnie obydwie domy mają bezterminową rejestrację. Praca w domach dziecka, szczególnie w domu z chłopcami, jest coraz trudniejsza; często kierowani są tu chłopcy, którzy powinni znaleźć miejsce w placówkach dla dzieci niedostosowanych czy w placówkach poprawczych. Przepisy ponadto nie przewidują już umieszczania w domach dziecka dzieci poniżej 7. roku życia. Niedługo będą to tylko dzieci powyżej 10. roku życia, a więc w najtrudniejszym okresie rozwojowym.

2.2.4. Domy akademickie, internaty i bursy

Od początku istnienia Zgromadzeniu jego członkom bardzo leży na sercu wychowanie dziewcząt, a także udzielanie im pomocy w przygotowaniu do zawodu oraz do życia w rodzinie i w społeczeństwie. Realizuje się to m.in. poprzez różne formy kontaktu z dziewczętami, prowadzenie akademików, internatów i stacji.

W sumie w 18 domach mieszka z siostrami 270 studentek (m.in. w Poznaniu, Słupsku, Lublinie, Krakowie, Warszawie, Łodzi) oraz 43 uczennic i uczniów szkół średnich i gimnazjum w Pniewach. Siostry administrują także domami akademickimi Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (KUL), obejmując opieką ok. 600 studentek i 90 studentów, z którymi pracują duszpastersko.

Siostry starają się, aby ta opieka nie ograniczała się do zapewnienia tylko bezpiecznego miejsca pobytu i utrzymania, ale była jednocześnie okazją do pracy wychowawczej i formacyjnej. Siostry proponują różne formy kontaktu: skupienia adwentowe i wielkopostne, wspólne wyjazdy, wieczerze wigilijne, spotkania wielkanocne, specjalne Msze św., różne konferencje tematyczne, spotkania biblijne. W Duszpasterstwie Akademickim KUL jedna z sióstr służy ponadto konsultacją psychologiczną oraz pomocą psychoterapeutyczną, inne – darmowymi korepetycjami.

2.2.5. Świetlice i pozaszkolna pomoc dzieciom

Inną, dobrze już zakorzenioną w historii Zgromadzenia, formą pracy charyzmatycznej, jest praca w świetlicach, zarówno prowadzonych przez urszulanki szare, jak i w świetlicach, w których siostry są zatrudnione. Jest to najczęściej pomoc dzieciom z rodzin najuboższych (często wychowujących się na ulicy). Obecnie Zgromadzenie prowadzi 6 takich placówek (świetlice, oratoria, ogniska wychowawcze): w Pniewach, Lipnicy, Sokolnikach, Sieradzu, Łodzi, Lublinie. Ponadto siostry pracują w świetlicach Caritas bądź świetlicach parafialnych: w Pniewach, Radomiu, Poznaniu (2), Bydgoszczy, Augustowie (w szkole). W sumie 15 sióstr

wraz z osobami świeckimi, dobrze przygotowanymi zawodowo, obejmuje opieką ok. 300 dzieci.

W świetlicach siostry zapewniają dzieciom pomoc w odrabianiu lekcji i w nauce przez różnego rodzaju zajęcia edukacyjne, np. muzyczne, plastyczne, rozwijanie zainteresowań i kultury ogólnej, przez przygotowywanie różnych przedstawień, wystawy, zawody sportowe, zabawę. Starają się o religijne wychowanie dzieci poprzez rozmowy, pogadanki, celebrację świąt kościelnych i zwyczajów związanych z obrzędowością chrześcijańską, wieczerze wigilijne, jasełka, dzień św. Mikołaja, Dzień Matki i Ojca, Dzień Dziecka itd. Większość z tych zajęć ma działanie terapeutyczne wobec traumatycznych przeżyć dzieci w domach rodzinnych. Najczęściej równolegle siostry podejmują także wysiłek współpracy z rodzinami dzieci objętych opieką w tych placówkach, odwiedzają je w domach, organizują dla nich i dla ich rodzin wspólne zajęcia.

Znaczącym wymiarem pomocy dzieciom i ich rodzinom jest troska o ich dożywianie, często wyjazdy wakacyjne i wycieczki, czasem umycie i ubranie. Wiele z tych placówek otrzymuje pewne dotacje samorządowe, ale siostry szukają też sponsorów, by dzieciom urozmaicić czas, a zdarza się i tak, że i one przez swoje prace ręczne i różnorodną twórczość same zdobywają środki. Świetlice są też polem współpracy sióstr z wolontariuszami.

2.2.6. Inne formy nauczania dzieci i młodzieży

Przez lata istnienia Zgromadzenia wiele sióstr prowadziło wykłady, prelekcje, pogadanki, spotkania w różnych miejscowościach, na rozmaite tematy i na zaproszenie różnych instytucji. Najczęściej zapraszane były z wykładami i prelekcjami z dziedziny wychowania, dot. Ruchu Czystych Serc oraz z rekolekcjami i z prelekcjami o świętej Urszuli Ledóchowskiej, a także wykładami historycznymi i pogadankami z zakresu troski o zdrowie (siostra lekarz ginekolog).

2.3. Inicjatywy apostołskie skierowane do dzieci i młodzieży

Siostry katechetki, siostry pracujące w placówkach opiekuńczo-wychowawczych oraz w akademikach „od zawsze” korzystały z możliwości zwiększenia swego wpływu na dzieci i młodzież, organizując dla nich w okresie wakacyjnym wyjazdy wypoczynkowe, które zawierają elementy formacji chrześcijańskiej, wychowania społecznego i kulturowego. Siostry mają wiele interesujących pomysłów co do form i miejsc pobytu (kolonie, obozy, wycieczki piesze i rowerowe, oazy, rajdy). Wyjazdy te są zawsze starannie przygotowane i organizowane w ciekawych miejscach. Od wielu lat siostry korzystają też z pomocy kapła-

nów, starszej młodzieży czy rodziców. Wyjazdy wakacyjne mają różnorodny charakter: rekolekcje dla dziewcząt, rekolekcje koedukacyjne czy koedukacyjne obozy. Grupy liczą od kilku do kilkudziesięciu osób. Od kilku lat dwie siostry organizują dwutygodniowy wypoczynek dzieci polskich w Czarnym Borze na Litwie.

Wiele sióstr z różnych wspólnot, także nowicjuszek i postulantki, bierze udział w szkolnych rekolekcjach. Siostry są bardzo cenione i ich obecność stała się zwyczajową formą pomocy szkołom i parafiom w rekolekcjach wielkopostnych, odbywających się w szkołach. Jedna z sióstr została oddelegowana właściwie tylko do prowadzenia rekolekcji na zaproszenie. Siostry służą ponadto pomocą w domu rekolekcyjnym ojców jezuitów w Gdyni.

W niektórych domach zakonnych, np. w Sieradzu, Pniewach, Sokolnikach siostry zajmują się dużymi grupami ministrantów. Chłopcy uczą się służby przy ołtarzu, proponowane są im także różne formy atrakcyjnego spędzania czasu.

W Pniewach nadal działa chór dziecięco-młodzieżowy „Promyki Słoneczne”, który obecnie liczy 125 młodych osób; powstał również chór absolwentów, w którym śpiewa 25 osób. Jest to duża grupa młodych ludzi, objęta także formacją duchową i liturgiczną. Chór każdego roku wyjeżdża z koncertami do różnych miast Europy.

2.3.1. Forum Młodych

Odbywa się ono co roku w październiku w Pniewach i gromadzi starszą młodzież z całej Polski, związaną na różne sposoby z siostrami urszulankami. Czas Forum jest dość mocno wypełniony zajęciami i składa się zasadniczo z trzech elementów. Pierwszy to modlitwa w sanktuarium św. Urszuli (wspólna jutrznia, Msza św. i adoracja Najświętszego Sakramentu, różaniec; wielu młodych w wolnych chwilach modli się przy sarkofagu świętej). Drugi wymiar spotkania, to refleksja wokół zaproponowanego tematu przewodniego: wykłady (w różnej formie) zaproszonego gościa, dialog czy dyskusja, praca w mniejszych grupach itp. Nie brakuje także rekreacji i śpiewu – i to jest trzeci wymiar spotkania.

2.3.2. Warsztaty Sztuki Chrześcijańskiej w Lipnicy Murowanej

To druga ogólnopolska propozycja urszulanek dla młodzieży. Od początku (lipiec 2002) głównym celem warsztatów była pomoc młodym ludziom w odkrywaniu, rozwijaniu i utrwalaniu osobistych talentów. Warsztaty plastyczne przyjmują charakter indywidualnych prac, wykonywanych pod kierunkiem instruktora, natomiast warsztaty teatralne to praca zespołowa – wspólne omawianie tematu, pisanie scenariusza, poszukiwanie różnych form te-

atralnych wypowiedzi, zmusne próby i wreszcie wspólny występ. Corocznie młodzież przyjeżdża w zasadzie z całej Polski, do grupy dołączają także młodzi z Lipnicy i okolic.

W warsztatach, odbywających się w czasie wakacji, bierze udział łącznie kilkadziesiąt osób (niektóre z nich, to stali bywalcy, którzy przywożą ze sobą rodzeństwo i znajomych). Warsztaty artystyczne prowadzone przez urszulanki na dobre wpisały się w lipnicki krajobraz i kalendarz. Od 2004 r. prezentowany jest lipniczanom dorobek artystyczny warsztatów w ramach parafialnych obchodów i uroczystości ku czci św. Szymona. Młodzież porusza się w przestrzeni naznaczonej historią – zajęcia odbywają się zwykle w dworze Ledóchowskich (życzliwie udostępnianym przez ks. bpa tarnowskiego); zwiedzają również pokój pamiątek rodziny Ledóchowskich w lipnickim domu zakonnym.

2.3.3. „SEDNO”. Zderzenia teatralne – młodzieżowa scena wartości

To kolejna inicjatywa sióstr urszulanek dla młodych, podjęta na ich prośbę. Najlepszym miejscem do ich realizacji okazał się dom macierzysty. Młodzież pracuje intensywnie przez weekend, a zbiorowym efektem tej pracy jest spektakl przeznaczony dla szerszego grona odbiorców; w tym wysiłku towarzyszy zebranym gość specjalny jako instruktor (m.in. aktor Wiesław Komasa, czy Wiesława Klata, znany pedagog i reżyser). Z założenia liczba uczestników „SEDNA” musi być ograniczona (nie przekracza 100); grupom towarzyszą – podobnie jak podczas Forum – urszulanki.

2.3.4. Europejskie Spotkania Młodych, Lednica, obozy Fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia

Siostry wyjeżdżają ze starszą młodzieżą na przełomie grudnia i stycznia na Europejskie Spotkania Młodych, organizowane przez wspólnotę braci z Taizé w różnych miastach Europy. Spotkania te poprzedzone są przygotowaniem formacyjnymi i modlitewnymi. Tradycją stały się też wyjazdy z młodymi na Lednicę. Siostry dzięki tym wyjazdom zacieśniają więzi z młodzieżą, którą katechizują, a młodzi doświadczają piękna wspólnoty młodego Kościoła europejskiego i polskiego.

Od wakacji 2005 r. siostry są zapraszane do udziału w prowadzeniu obozów dla bardziej uzdolnionej młodzieży, organizowanych przez Fundację Dzieło Nowego Tysiąclecia. Niektóre z sióstr uczestniczą też w całorocznej formacji tej młodzieży.

2.4. Praca środowiskowa i charytatywna oraz pomoc potrzebującym

Wszystkie wspólnoty urszulańskie są zaangażowane w jakiś sposób w pomoc ludziom ubogim. Trudno opisać wszelkie podejmowane przedsięwzięcia. Nie wszystkie dadzą się sprowadzić do liczb. Wszystkie są jednak wyrazem wrażliwości i zaangażowania poszczególnych sióstr i wspólnot.

2.4.1. Dom Pomocy Społecznej w Sieradzu

Zgromadzenie prowadzi obecnie jeden Dom Pomocy Społecznej w Sieradzu. Jest to dom pobytu stałego, w którym mieszka 35 osób z głębokim upośledzeniem fizycznym i umysłowym w wieku od kilku miesięcy do 30 lat. Dom zatrudnia 26 osób świeckich i 7 sióstr. Obiekt całkowicie spełnia wymagane standardy. Na miarę możliwości, tak jak w domach dziecka, siostry wraz z pracownikami świeckimi starają się stworzyć jak najlepsze warunki pobytu i domową atmosferę.

2.4.2. Pomoc medyczna

W czasach, kiedy tak powszechnie niszczy się poczęte życie, zaangażowanie w pomoc medyczną, zwłaszcza kobietom w ciąży jest wyjątkowo cenne. Jedna z sióstr jako specjalista z zakresu położnictwa i ginekologii oraz endokrynologii prowadzi poradnię ginekologiczną w domu zakonnym przy ul. Wiślanej w Warszawie oraz raz na dwa tygodnie przyjmuje pacjentki w Poznaniu. Poradnie te służą zarówno siostrom zakonnym, jak i kobietom świeckim. Ponadto siostra uczestniczy w pracach duszpasterstwa rodzin, ruchu obrony życia i poradni planowania rodziny. Ukończyła specjalistyczne szkolenie w dziedzinie NaProTechnologii, dzięki czemu może lepiej służyć małżeństwom borykającym się z brakiem potomstwa. Ma liczne wykłady dla różnych grup zakonnych wielu zgromadzeń, w tym dla nowo mianowanych przełożonych i dla różnych ośrodków duszpasterskich, dla młodzieży szkolnej w Pniewach, dla nowicjatu. Dwie siostry pracują też w szpitalach jako pielęgniarki.

2.4.3. Stołówki – dożywianie potrzebujących

Tego typu pomoc dotyczy przede wszystkim ubogich. Są wśród nich bezdomni, często rodziny wielodzietne, emeryci, czasem uboższa młodzież i dzieci. Zgromadzenie prowadzi kilka stołówek, z których w Polsce korzystają głównie emeryci, renciści, samotni, bezdomni i studenci.

W wielu wspólnotach pomoc udzielana jest całym rodzinom w postaci suchego prowiantu, zupy na wynos, paczek świątecznych, odzieży czy pomocy finansowej.

W każdej wspólnotcie Zgromadzenia siostry starają się nie odsyłać nikogo, kto jest głodny, kto potrzebuje pomocy. Trudno jest też zliczyć siostry, które są zaangażowane w pomoc ubogim. Cenne jest i to, że siostry nie ograniczają się do pomocy materialnej, ale kontakt z ubogimi staje się dla nich okazją do ewangelizacji, zachęcenia do przyjmowania sakramentów, do kolportażu religijnej prasy itp. Od kilku lat dla bezdomnych stołowników w Poznaniu organizowane są dni skupienia, rekolekcje, pielgrzymki, różne formy modlitwy, stworzono teatr, co pozwala tym ludziom na nowo odzyskać godność i przeżyć niezapomniane chwile radości.

W Poznaniu siostry włączają się w przygotowanie centralnej w mieście wigilii dla bezdomnych i w niej uczestniczą.

2.4.4. Inne formy pomocy

Do innych, powszechnych w Zgromadzeniu, form pomocy trzeba zaliczyć odwiedzanie osób samotnych i chorych, także umierających – w domach rodzinnych, w szpitalach, domach opieki, domach dziecka, hospicjach. W Pniewach od 2000 roku, tradycją stało się już organizowanie Dnia Chorego (11 lutego). Niekiedy udaje się również pomóc ludziom w uporządkowaniu ich sytuacji osobistej przez przygotowanie ich do sakramentów świętych.

Inną formą pomocy jest wysyłanie paczek z żywnością lub odzieżą czy lekami, nie tylko z okazji świąt. Pojedyncze siostry odwiedzają więźniów, kilka sióstr jest zaangażowanych w korespondencję z odbywającymi karę. W posłudze ubogim wspierają je często inne osoby (tzw. darczyńcy, którzy sami nie mając czasu, przekazują ofiary lub gotowe produkty) oraz różne organizacje charytatywne, np. Bank Żywności czy zakłady produkujące żywność, markety, pojedynczy wolontariusze.

2.5. Praca w parafiach

Współpraca sióstr zakonnych z parafią przybiera różne formy, w zależności od konkretnych potrzeb.

2.5.1. Wspólnoty parafialne

Są to takie wspólnoty, które pozostają do dyspozycji parafii. Wspólnota składa się wtedy najczęściej z sióstr katechetek, czasem też z zakrystianki. W bardzo wielu wspólnotach siostry katechetki wspierają w różnych formach pracę parafialną, włączają się w duszpasterstwo, troszczą się o szaty liturgiczne, o wystrój kościoła, piorą bieliznę kościelną itp. Wspólnoty te mieszkają w domach parafialnych. Wspólnoty parafialne mają często jesz-

cze inne zadania niż katecheza czy zakrystia: np. prowadzenie przedszkola (Poznań), świetlicy (Bydgoszcz).

2.5.2. Współpraca parafialna

Niemal wszystkie wspólnoty urszulańskie w różny sposób współpracują z parafiami, na terenie których mieszkają, bądź też z parafiami pobliskimi. Jest to przede wszystkim praca katechetek, dla których proboszcz prosi o misję kanoniczną, i ich współpraca w duszpasterstwie parafialnym, która jest w jakiejś mierze kontynuacją pracy katechetycznej; dalej – praca zakrystianek, organistek, prowadzenie chóru parafialnego, praca w kancelarii parafialnej, żywienie księży. Siostry udzielają się w parafialnych zespołach charytatywnych i w radach parafialnych.

Dość częstą formą apostołowania stało się organizowanie przez siostry (albo udział sióstr na prośbę uczestników) pielgrzymek autokarowych do różnych sanktuariów w Polsce i za granicą. Jest to zawsze okazja, by uczestników zapoznać z osobą św. Urszuli.

2.5.3. Współpraca w sanktuariach

Szczególną formą współpracy staje się posługa w sanktuariach. Siostry pracują w dwóch dużych sanktuariach maryjnych: na Jasnej Górze i w Ludźmierzu. W sanktuarium Królowej Polski 4 siostry pracują w Jasnogórskim Centrum Informacyjnym, są przewodniczkami po sanktuarium, 4 siostry pracują na tzw. halach: przyjmują i lokują pielgrzymów, jedna wyświetla filmy w kaplicy św. Józefa, a inna jest odpowiedzialna za pralnię.

W ludźmierskim sanktuarium siostry prowadzą archiwum i pracują w zakrystii oraz oprowadzają pielgrzymów. W trzech domach zakonnych (Pniewy, Sieradz, Lipnica Murowana), z uwagi na ich szczególny charakter, pomimo tego, że tylko Pniewy są sanktuarium, siostry także oprowadzają pielgrzymów i obsługują licznie przybywających gości.

2.6. Praca w instytucjach kościelnych

Jedna siostra urszulanka pracuje w Komisji Konkordatowej i w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski jako sekretarka. Poza wymienioną pracą w kuriach, związaną z szeroko pojętą katechezą, siostry pracują w czterech kuriach biskupich na stanowiskach administracyjnych. Ponadto dwie siostry posługują w Wyższym Seminarium Duchownym: na furcie i w bibliotece seminaryjnej.

W chwili obecnej siostry prowadzą jeden Dom Samotnej Matki w Tarnowie, który należy do diecezji tarnowskiej. Pracują w nim 2 siostry. Wspólnota otacza wszechstronną opie-

ką i pomocą młode kobiety, które z powodu ciąży znalazły się w trudnej sytuacji życiowej i nie mogą liczyć na nikogo bliskiego. Ponieważ często są też niezaradne, muszą się uczyć wszystkiego – począwszy od prostych prac domowych po pielęgnację niemowląt, a także załatwianie różnych spraw. Siostry pomagają tym kobietom odnaleźć się w sytuacji, w której się znalazły, często też w przyjęciu i pokochaniu dziecka, które ma się narodzić, a gdy to nie jest możliwe – kontaktują się z ośrodkiem adopcyjnym. Ponadto siostry podejmują kontakty z rodzinami tych młodych matek, z sądami, kuratorami, z rodzinami adopcyjnymi. Niektórym z nich udaje się skutecznie pomóc w ułożeniu dalszego życia.

2.7. Grupy duszpasterskie dla dorosłych

Siostry prowadzą kółka różańcowe, obejmujące kilkaset osób regularnie się modlących. Spotkania są zawsze też okazją do podzielenia się sprawami Kościoła, a także problemami i radościami osobistego życia w świetle wiary. Kilka sióstr prowadzi grupy modlitewne – „Matki w modlitwie”, których głównym celem jest modlitwa za dzieci. Inne siostry prowadzą grupy biblijne.

W Sieradzu, przy kościele prowadzonym przez urszulanki, bardzo dobrze rozwija się założony kilka lat temu chór „rodzinny”. Chór zyskuje coraz większą sławę, uświetnia liturgię, a także zdobywa uznanie w różnych konkursach, wyjeżdża na koncerty, nagrywa płyty, które cieszą się wielką popularnością. Jest to jednocześnie piękna forma pracy apostolskiej z rodzinami.

Członkinie Kręgu „Emaus”, których jest 8, spotykają się 4 razy w roku w Warszawie, by pogłębić swoją więź z Bogiem, ze Zgromadzeniem i między sobą. Uczestniczą także w rekolekcjach zgromadzeniowych oraz w dniach skupienia czy pielgrzymkach, organizowanych przez siostry domu warszawskiego. Modlą się ponadto za Zgromadzenie i jedna na stałe, a druga sporadycznie pomaga w pracach w domu przy Wiślanej. Członkinie kręgu podtrzymują i rozwijają więzi z siostrami z Tanzanii, m.in. uczestnicząc w urszulańskich misjach poprzez adopcję na odległość dwojga dzieci z misji w Tanzanii.

2.8. Grupy wspomagające misje

Całe Zgromadzenie otacza misje (w Tanzanii, na Filipinach, w Brazylii, Argentynie, Boliwii i na Wschodzie: w Rosji, na Ukrainie, na Białorusi) modlitwą, troską, zainteresowaniem oraz pomocą materialną. Są jednak domy czy siostry, które w sposób szczególny czują się powołane do pracy dla misji i starają się tworzyć grupy wspierające misje w środowiskach, w których funkcjonują. Utrzymują stały kontakt z ofiarodawcami, organizu-

ją spotkania i imprezy misyjne; są łącznikami, przekazując wiadomości między krajami – między darczyńcami a tymi, którzy z pomocy korzystają.

2.9. Współpraca ze świeckimi

Wszystkie siostry, zaangażowane zarówno w dziełach, jak i w szkołach oraz w urzędach kościelnych i parafiach, podejmują współpracę ze świeckimi (rodzicami dzieci, opiekunami, nauczycielami, pracownikami instytucji charytatywnych, sądów, kuratoriów itp.) z tytułu swojej pracy. Wszystkie dzieła urszulańskie i większe wspólnoty zatrudniają do pracy osoby świeckie. Wiąże się to z coraz większymi brakami personalnymi, stąd świeccy pomagają również w pracach domowych na rzecz poszczególnych wspólnot.

2.10. Inne formy działalności apostołskiej

2.10.1. Ekumenizm

Praca sióstr w tej dziedzinie to przede wszystkim świadectwo otwartości, szacunku dla innych, udział w modlitwach, koncertach czy spotkaniach ekumenicznych. Od kilku lat wspólnota pniewska gości u siebie w Tygodniu Modlitw o Jedność Chrześcijan wyznawców różnych Kościołów i wspólnot chrześcijańskich.

2.10.2. Apostolstwo gościnności

Większość domów zakonnych jest otwarta na przyjmowanie gości i pielgrzymów indywidualnie i grupowo. Ludzie cenią sobie klimat ciszy i atmosferę panującą w tych domach, możliwość dłuższej modlitwy czy porozmawiania z siostrami. Wszędzie też, gdzie to jest możliwe, czyli najczęściej w dużych domach zakonnych, siostry udostępniają kaplice czy inne pomieszczenia na spotkania grup kościelnych, które o to proszą.

2.10.3. Grota solna

Bardzo dobrze funkcjonującą formą apostołstwa i jednocześnie pomocą dla ludzi uboższych jest otwarta w 2005 r. grota solna w Łodzi, z której korzysta rocznie kilka tysięcy osób, nie licząc dzieci z przedszkola i świetlicy prowadzonej przez siostry, które dwa razy w tygodniu mają możliwość pobawienia się w grocie. Podczas „sesji” solankowych można posłuchać nie tylko refleksyjnej muzyki, lecz także konferencji duchowych czy nauczania Jana Pawła II. Przy grocie stworzono także mały pokój rehabilitacyjny, wyposażony w profesjonalny sprzęt oraz pracownię do nauki obsługi komputera dla osób starszych.

2.10.4. Koła Przyjaciół i inne inicjatywy związane z szerzeniem kultu św. Urszuli we wspólnotach

Przy niektórych wspólnotach urszulańskich istnieją Koła Przyjaciół św. Urszuli, których głównym celem jest zgłębianie życia, działania i nauczania Patronki. Koła te gromadzą osoby dorosłe, które na pewnym etapie życia zachwyciły się św. Urszulą i zapragnęły nie tylko czytać o niej, lecz także żyć, tak jak do tego zachęcała. Członkowie kół uczestniczą w Mszach św. z nowenną do św. Urszuli, w dniach skupienia i w pielgrzymkach śladami św. Urszuli. Koła Przyjaciół św. Urszuli liczą ok. 130 dorosłych osób.

Koła Przyjaciół św. Urszuli nie wyczerpują inicjatyw związanych z szerzeniem jej kultu. Posługa siostr wspólnoty pniewskiej nastawiona jest na przybliżanie postaci św. Matki Założycielki wszystkim odwiedzającym sanktuarium. Rocznie odwiedza sanktuarium ponad 10 tys. pielgrzymów i gości, którym proponowane jest (oprócz oprowadzania): uczestnictwo we Mszach św. z nowenną, modlitwa przy sarkofagu, rekolekcje i dni skupienia, sklepik z pamiątkami i wydawnictwami dot. św. Urszuli.

W wielu domach siostry starają się przybliżyć środowiskom postać i bogactwo duchowe Matki Założycielki. Szczególnie dzieje się to przy okazji odpustu 29 maja, comiesięcznych Mszy św. z nowenną do św. Urszuli, pielgrzymek do Pniew czy do innych miejsc związanych ze św. Urszulą, pikników rodzinnych i in. jak np. „Otwarte Ogrody” i „Kuznia Milanowska” w Milanówku.

Siostry wykorzystują też różne okazje do obdarowywania ludzi małymi i większymi wydawnictwami.

ROZDZIAŁ III. IMIĘ CHRZESTNE

1. Wstęp

Imię chrzestne otrzymuje dziecko z woli rodziców lub opiekunów. Jest ono nadawane w akcie o charakterze religijnym – chrzcie – przez osobę do tego upoważnioną mocą sprawowanej funkcji (Malec 2005, s. 97). W przeciwieństwie do nazwiska, które jest dziedziczne i służy całej rodzinie, imię jest indywidualną, osobową nazwą własną.

Wybór imienia dla dziecka to najczęściej zadanie rodziców, choć zdarza się także, że o jego nadaniu decydują inni członkowie rodziny, instytucje kościelne lub (jak wynika z analizowanego materiału) ówczesne władze (np. hitlerowskie). Do dzisiaj zdarza się, że Kościół normuje nadawanie imion, zalecając, aby nadawać przede wszystkim imiona związane z kultem świętych, w Kodeksie Prawa Kanonicznego bowiem widnieje zapis: „Rodzice, chrzestni i proboszcz powinni troszczyć się, by nie nadawać imienia obcego duchowi chrześcijańskiemu” (1983, Księga IV, Część I, Tytuł I, Rozdział I, Kan. 855).

Natomiast z Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego można dowiedzieć się, jakie znaczenie ma imię otrzymane na chrzcie: „Imię jest bardzo ważne, bowiem Bóg wzywa każdego po imieniu, w jego jedyności. Podczas chrztu chrześcijanin otrzymuje swoje imię w Kościele; może to być imię jakiegoś świętego, który będzie dla niego wzorem świętości oraz będzie wstawiał się za niego u Boga” (2005, 2156-2159, 2167).

Imię nadane podczas chrztu i/lub w Urzędzie Stanu Cywilnego i wpisane do aktu urodzenia jest „stałym elementem identyfikacji osoby i może być zmienione aktem prawnym tylko z ważnych, prawnie ustalonych powodów” (Malec 1996, s. 33). Każda siostra zakonna, która otrzymała imię zakonne, nie mogła zrzec się swego pierwszego imienia, miała je zapisane w dowodzie osobistym i używała (lub nadal używa) je w sytuacjach administracyjnych. Zatem imię chrzestne towarzyszy siostronom przez całe ich życie.

W poniższym opracowaniu przedstawiam 79 imion chrzestnych, z pośród których zbadano 46 motywacji nadania imienia, a także 10 wypadków nadania kolejnych (poza pierwszym) imion.

2. Typy i kryteria podziału imion chrzestnych

Jak pisze Jan Stanisław Bystróż: „Imiona przychodzą do nas różnymi drogami, są śladami najróżniejszych wpływów” (Bystróż 1938, s.16). Zebrany materiał został podzielony z uwzględnieniem różnych stosowanych w nauce o nazwach własnych trzech kryteriów po-

działu imion: ze względu na genezę, budowę i sposób tworzenia oraz etymologię. W poniższych zestawieniach biorę pod uwagę jedynie pierwsze imiona chrzestne.

2.1. Geneza

Ze względu na pochodzenie omawianych imion można je pogrupować w zaprezentowane poniżej kategorie⁵.

Najliczniejszą grupę stanowią imiona związane z **osobami świętymi**. Wewnątrz tej kategorii można wskazać kilka podgrup⁶:

1) Okres starochrześcijański

I. imiona żeńskie – np. *Barbara, Cecylia, Leokadia*,

II. imiona żeńskie utworzone od imion męskich – np. *Eugenia, Sabina, Waleria*.

2) Okres średniowiecza

I. imiona żeńskie – np. *Jadwiga, Matylda, Genowefa*,

II. imiona żeńskie utworzone od imion męskich – np. *Czesława, Stanisława*.

3) Okres od odrodzenia do współczesności

I. imiona żeńskie – np. *Teresa, Julia*⁷,

II. imiona żeńskie utworzone od imion męskich – *Kamila*.

Drugą pod względem liczebności grupę stanowią imiona pochodzące z **Biblii**. Również wewnątrz tej kategorii można wskazać podgrupy:

1) Stary Testament

I. imiona żeńskie – *Ewa, Zuzanna*,

II. imiona żeńskie utworzone od imion męskich – *Daniela, Józefa, Janina*.

2) Nowy Testament

I. imiona żeńskie – *Anna, Elżbieta, Maria*⁸.

⁵ Dokonałam podziału jaki stosują w swoich opracowaniach Maria Malec (1996) oraz Jan Bystroń (1938). Dane do kategoryzacji czerpałam m.in. z hagiograficzno-onomastycznych leksykonów Frosa i Sowy (2000 i 2004).

⁶ W hagiografii można często spotkać kilku świętych o tym samym imieniu. Klasyfikując kierowałam się zasadą pierwszeństwa świętych bardziej popularnych w Polsce.

⁷ Mimo że w Polsce imię to występowało pod wpływem literatury to istnieją liczne święte i błogosławione, które nosiły to imię (wywodzące się z nomen gentilicium *Julia*) – m.in. Julia, męczennica z Korsyki (Fros Sowa 2004, s. 373).

Trzecią grupę pod względem liczebności stanowią imiona **pochodzenia słowiańskiego**. Polskie imiona o rodowodzie słowiańskim wywodzą się ze „wspólnego dziedzictwa prasłowiańskiego a wraz z nimi z dziedzictwa indoeuropejskiego” (Malec 1996, s. 7). W zebra-
nym materiale onomastycznym imiennictwo staropolskie obejmuje dwa typy morfologiczne imion:

- 1) Podstawowe imiona złożone (dwuczłonowe) – np. *Bronisława* (najczęstsze), *Jarosława*, *Mieczysława*, *Mirosława*.
- 2) Pochodzące od imion złożonych formy skrócone – *Bożena*.

Pozostałe imiona (*Alicja*, *Wanda*, *Lilianna*) należą do kategorii imion motywowanych przez **bohaterów świeckich**. Jak podaje Maria Malec:

W antroponimii europejskiej obok nurtu religijnego (...) istniała już w średniowieczu i rozwijała nieprzerwanie po wiek dzisiejszy słabsza zrazu tendencja obdarzania dzieci imionami bohaterów świeckich, począwszy od imion mitycznych i literackich bohaterów starożytności greckiej i rzymskiej, poprzez imiona występujące w legendach i podaniach celtyckich i germańskich, a następnie w średniowiecznej literaturze dworskiej, w epice rycerskiej, pieśniach i podaniach, aż po imiona z literatury nowożytnej, teatru, opery, później filmu i telewizji” (Malec 1996, s. 26).

Tabela 1. Liczba imion chrzestnych w podziale według proveniencji (oprac. własne)⁹

	Biblia		Święci			Rodzime	Od bohaterów świeckich
	ST	NT	starochrześcijański	średniowiecze	od odrodzenia do współczesności		
żeńskie	2	13	14	7	6	1	8
żeńskie pochodzące od męskich	8	0	8	5	1	6	
Suma	23		41			7	

⁸ Do tego dołączam także wariant tego imienia – *Marianna*.

⁹ W tabeli uwzględniono liczbę powtórzeń danego imienia.

Imiona świętych stanowią 52% wszystkich pierwszych imion chrzestnych. Dość zauważalna jest przewaga imion żeńskich pochodzących z tradycji starochrześcijańskich, o mniej więcej połowę mniej liczną grupę stanowią imiona wywodzące się od świętych średniowiecznych, a najrzadsze imiona kanonizowanych to te motywowane przez świętych, żyjących od XVI wieku do czasów współczesnych. Z punktu widzenia omawianego materiału dużą popularnością cieszą się również imiona występujące w Nowym Testamencie (imię *Maria* pojawiło się 5 razy, *Marianna* 4 razy i 2 razy *Elżbieta*). Należy zauważyć, że w tej grupie znalazły się jedynie imiona żeńskie nie utworzone od męskich. Przez rodziców i opiekunów siostr najrzadziej natomiast były wybierane imiona starotestamentowe. Niewiele różniącą się od siebie, pod względem liczebności, grupę tworzą imiona o pochodzeniu rodzimym oraz te związane z bohaterami świeckimi.

2.2. Budowa i sposób tworzenia

Biorąc pod uwagę budowę i sposób tworzenia omawianych imion wyróżniam następujące kategorie:

1. Właściwe imiona żeńskie, np.: *Anna, Wanda, Barbara*.
2. Imiona żeńskie utworzone od innych imion żeńskich, np.: *Alina* – jako spieszczenie imion *Adelina i Adelajda* (Grzenia 2002, s.39).
3. Imiona żeńskie utworzone od imion męskich, jak np.: *Eugenia, Krystyna, Walentyna*.
4. Imię o niepewnym sposobie utworzenia – *Danuta*:

Najprawdopodobniej składało się ono z pierwotnie z elementu *Dan-* i przyrostka *-ut* o funkcji zdrabniającej. *Dan-* może jednak pochodzić też od takich nazwisk litewskich jak *Danejko, Danejkowicz*, które powstały prawdopodobnie od imienia *Daniło* (jest to forma imienia *Daniel* występująca u Słowian wschodnich). Inną podstawą imienia *Danuta* mogą być imiona *Danicie, Donike* występujące w dokumentach staropruskich (Grzenia 2002, s. 80).

Tabela 2. Procentowy rozkład pierwszych imion chrzestnych w podziale według budowy i sposobu tworzenia (oprac. własne)

Właściwe imiona żeńskie (udział w %)	Od innych imion żeńskich (udział w %)	Od imion męskich (udział w %)	Inne (udział w %)	Suma
57	1	38	4	100

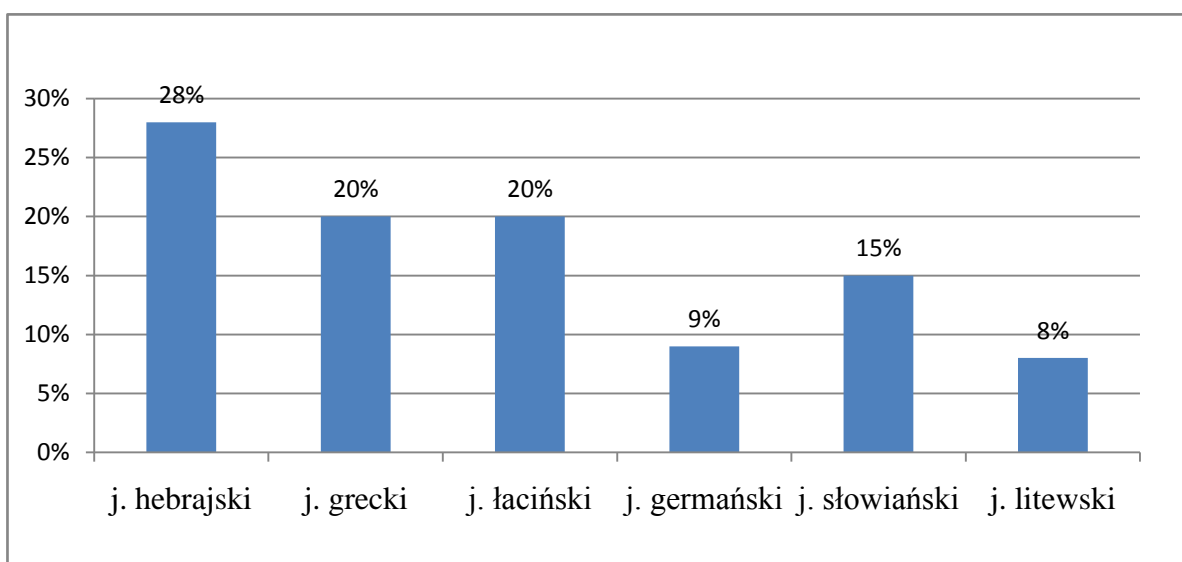
Jak wynika z danych zaprezentowanych w powyższej tabeli, najczęściej spotykanymi imionami chrzestnymi w omawianym zbiorze są imiona pierwotnie utworzone jako żeńskie. Imiona zbudowane na podstawie imion męskich to w przeważającej części imiona świętych lub rodzimego (słowiańskiego) pochodzenia.

2.3. Etymologia

Ze względu na etymologię, z pośród analizowanych imion można wyróżnić imiona pochodzące:

- a) z języka hebrajskiego (22), np. *Anna, Ewa, Józefa*,
- b) z języka greckiego (16), np. *Barbara, Eugenia, Halina*,
- c) z języka łacińskiego (16), np. *Beata, Cecylia, Waleria*,
- d) z języka germańskiego (7), np. *Alicja, Jadwiga, Matylda*, a także z połączenia germańsko-romańskiego – *Genowefa*,
- e) z języka prasłowiańskiego (12), np. *Bronisława, Mieczysława, Stanisława*,
- f) z języka litewskiego (6), np. *Danuta, Wanda*.

Wykres 1. Procentowy rozkład pierwszych imion chrzestnych w podziale według etymologii (oprac. własne)



Największą popularnością (ze względu na wielowiekową tradycję funkcjonowania w języku) cieszą się imiona pochodzące z języka hebrajskiego, po nim w równym stopniu z j. łacińskiego i greckiego. Znaczny udział mają także imiona o pochodzeniu słowiańskim

(wśród których zdecydowaną większość stanowią te utworzone od imion męskich), natomiast z najmniej licznych języków, fundujących omawiany antropomastykon, należy wymienić języki germańskie i język litewski.

3. Motywacje wyboru imienia chrzestnego

Jak wynika z przeanalizowanego materiału, reguły rządzące nadawaniem imion są zmienne, w zależności od okresu historycznego, różnorodnych czynników religijnych (np. chrystianizacja czy reformacja) i politycznych (rewolucja francuska, dojście do władzy Hitlera) czy danej mody imienniczej. Również czynniki psycholingwistyczne, które bezpośrednio determinują wybory rodziców dzieci są bardzo zróżnicowane. Można wśród nich wymienić: tradycje rodzinne, powody religijne (które warunkują np. imiona przyniesione – związane z kultem świętych), a nawet pomyłki czy uwarunkowania związane z II wojną światową i nakazami władz hitlerowskich.

3.1. Motywacje rodzinne

Badacze początkowo interpretowali nadawanie imion po rodzicach, dziadkach lub innych krewnych jako chęć przywrócenia do życia wcześniejszego pokolenia (Doroszewicz 2013, s. 20). Zwyczaj ten jest także związany z chęcią podkreślenia znaczenia reprodukcji i związku z przyszłością. Warunkują go różnorodne przesady – np. w Wielkopolsce nie chrzczono imionami rodziców, ponieważ imię takie mogło przynieść im przedwczesną śmierć (Bystroń 1936, s. 26).

W innych regionach Polski na przestrzeni wieków dominowała jednakże tendencja do nadawania imion z linii ojcowskiej, z kolei współczesne badania potwierdziły tezę, że nadanie imienia po ojcu jest strategią świadomie wykorzystywaną przez samotne matki, choć widoczne jest również silne uwarunkowanie płcią dziecka – chłopcy otrzymują imiona funkcjonujące w rodzinie ojca, a dziewczynki – w rodzinie matki (Doroszewicz 2013, s. 21).

3.1.1. Tradycje rodzinne

Z analizowanego materiału wynika, że imiona chrzestne trzech sióstr zostały nadane w związku z tradycją rodzinną, która mogła się przejawiać na różne sposoby.

W rodzinie s. **Bożeny** Kosickiej (s. Ancilla) był zwyczaj nadawania imion słowiańskich. Dzieci noszące te imiona musiały otrzymywać przy chrzcie również drugie imię – katolickie (wymóg księdza).

S. Beniamina otrzymała na chrzcie imię **Zofia**, gdyż w jej rodzinie nadawano „typowe imiona przedwojenne”: *Czesława, Krystyna, Kazimiera, Zofia, Aleksander, Marianna, Stanisław, Józef, Marian*.

W rodzinie matki s. **Leokadii** Wielgomas nadawano imiona takie jak: *Leokadia, Józefa* i ze względu na tę tradycję siostra otrzymała właśnie takie imię chrzestne.

3.1.2. Nadanie przez członka rodziny (innego niż rodzice)

Dwóm siostrom imię nadali inni członkowie rodziny. W wypadku s. **Teresy** Grochowiak imię zostało wybrane przez starszą siostrę, a imię chrzestne s. **Mieczysławie** Wójcik nadała ciotka.

3.1.3. Imię odziedziczone po kimś z rodziny, z bliskich

Część sióstr odziedziczyła imiona chrzestne po członkach bliskiej rodziny. Tak było na przykład w wypadku s. **Bronisławy** Grzelczyk, która otrzymała na chrzcie imię po ojcu Bronisławie. Nie bez znaczenia dla wyboru tego imienia pozostaje fakt, że Bronisława była jego pierworodną córką.

Siostrze **Helenie** Stasiak imię zostało nadane po babci (mamie ojca). Zdecydowała tak mama urszulanki, gdyż Helenka była pierwszą wnuczką.

Siostra **Janina** Kunda otrzymała imię po swoim ojcu chrzestnym Janie. Była to propozycja babci s. Janiny, której zależało na takim imieniu.

Siostra **Barbara** Jaszczyńska ma trzy imiona chrzestne: *Barbara, Magdalena* – otrzymała je po babciach od strony ojca, natomiast *Józefa* po babci od strony matki.

Siostra **Stanisława** Sowińska otrzymała imię prawdopodobnie (nie jest to informacja potwierdzona, jedynie przypuszczenie) po swoim stryju, który nosił imię *Stanisław*, a siostra **Janina** Chlebicz po swoim ojcu Janie. Istotne znaczenie mogła mieć także kolejność urodzenia – była pierworodną córką.

3.1.4. Imię odziedziczone po kimś z bliskich znajomych rodziców

Zdarza się również, jak to było w wypadku dwóch sióstr, że imię nadawane jest ze względu na bliskie relacje rodziców z osobami spoza rodziny (znajomymi, przyjaciółmi).

Matka s. **Marii** Bekasiak zdecydowała, że jej córka otrzyma imię po swojej najlepszej przyjaciółce, która zmarła niedługo przed narodzinami małej Marii.

Rodzice s. **Lilianny** Rajzer mieli w czasach studenckich zaprzyjaźnioną znajomą o imieniu *Lilianna* i to samo imię postanowili nadać swojej córce.

3.1.5. Tradycja regionu

Nie bez znaczenia pozostaje także miejsce, w którym dana osoba się urodziła:

Mama siostry **Jadwigi** Kwiatkowskiej urodziła się i dorastała w okolicach Krakowa. Ze względu na kult królowej Jadwigi¹⁰ postanowiła swojej pierwszej córce nadać imię właśnie na cześć przyszej świętej.

3.2. Motywacje religijne

Dla wielu wierzących rodziców bardzo ważne jest, by dziecko na chrzcie otrzymało imię świętego – patrona, który będzie nad nim czuwał przez całe życie. W zależności od indywidualnych upodobań wybranie konkretnej postaci jest różnorodnie motywowane.

Matce s. **Cecylii** Kowalczyk zależało na tym, aby imiona jej córek były imionami świętych kobiet. Miało to oznaczać pragnienie dążenia do świętości. Dlatego nadała córkom imiona po św. Cecylii i po św. Teresie.

Związek z imieniem Matki Bożej skłonił państwa Tomczewskich do nazwania **Marianną** swojego pierwszego dziecka.

3.2.1. Związek z kalendarzem – imię przyniesione

Obok opisanych wyżej motywów wybrania imienia dla dziecka istnieje także, stosowany od dawna do czasów obecnych, zwyczaj nadawania imienia świętego, w którego dzień (lub w jego okolicy) dziecko przyszło na świat lub zostało ochrzczone. Dość często omijano jednak patronów mało znanych na rzecz któregoś z najbliższych w kalendarzu. Jak można przeczytać u J. S. Bystronia: „Zwyczaj dość powszechny u ludu, z rzadka tylko stosowany jest wśród warstw wyższych choć (...) w XVIII w. wśród zamożnej szlachty stosowanie się do dnia urodzin nie było rzadkie” (Bystron 1936, s. 34-35).

Z analizowanego materiału onomastycznego wynika, że imiona chrzestne 5 sióstr to właśnie imiona przyniesione.

Siostra **Matylda** Kazanowska otrzymała na chrzcie świętym imię ze względu na datę swoich urodzin, które wypadały we wspomnienie św. Matyldy – 14 marca. Przed nadaniem

¹⁰ Święta Królowa Jadwiga od momentu pochowania na Wawelu uważana jest za świętą i otaczana pamięcią oraz czcią. Jest patronką Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, a także licznych szkół, drużyn harcerskich oraz od momentu beatyfikacji kościołów i parafii (Jadwiżanki 2017).

jej imienia rodzice zapoznali się także z życiorysem świętej, by mieć pewność co do jego religijnego charakteru.

Siostra **Maria** Barbara Lubecka otrzymała pierwsze imię chrzestne w związku z dniem swojego chrztu – 8 grudnia – święto Niepokalanego Poczęcia NMP, a siostra **Janina Stefania** Stańska dostała pierwsze imię po patronie dnia, w którym się urodziła – św. Janie Chrzcicielu.

16 listopada przysłała na świat córka państwa Słupeckich. Z racji, że ten dzień obchodzony jest w Kościele katolickim jako wspomnienie liturgiczne św. **Gertrudy**, ojciec postanowił ochrzcić dziecko imieniem tej świętej.

Siostrze **Walentynie** Jankowiak imię wybrał dziadek, ze względu na to, że była drugą dziewczynką z sześciorga wnucząt i bardzo ją kochał, a w okolicy dnia jej narodzin obchodzono święto właśnie św. Walentego.

3.3. Pomyłka w urzędzie

Siostra **Danuta** Jankowiak otrzymała imię chrzestne *Danuta*, jednak przez całe życie jest nazywana siostrą **Danielą**. Powodem tego jest pomyłka jej ojca, który w urzędzie podał właśnie imię Danuta. Imieniem chrzestnym siostra posługuje się jedynie w sytuacjach oficjalnych (administracyjno-urzędowych).

3.4. Imię narzucone przez władze

Siostra **Bronisława Kazimiera** Bartos urodziła się w czasie II wojny światowej w 1942 roku w Charłupi Wielkiej, w okolicach Sieradza. Jak wynika z opowieści siostry, ówczesne władze niemieckie wyznaczyły konkretne imiona, które miały być nadawane (w poszczególnych parafiach) podczas sakramentu chrztu¹¹. Dla dziewczynek z parafii sieradzkiej były to imiona: *Kazimiera*, *Janina*, *Bronisława*. Dodatkowo, żadne z imion nie mogło przeważać. Dlatego gdy było już za dużo *Kazimier*, nowonarodzonej córce w rodzinie Bartos nadano imię *Bronisława*, natomiast dopiero na drugie *Kazimiera*.

Według interpretacji Anny Krawczyk-Tyrpy, Niemcom nie chodziło o germanizację Polaków, „o wchłonięcie ich do swego społeczeństwa, lecz wręcz przeciwnie, o naznaczenie ich

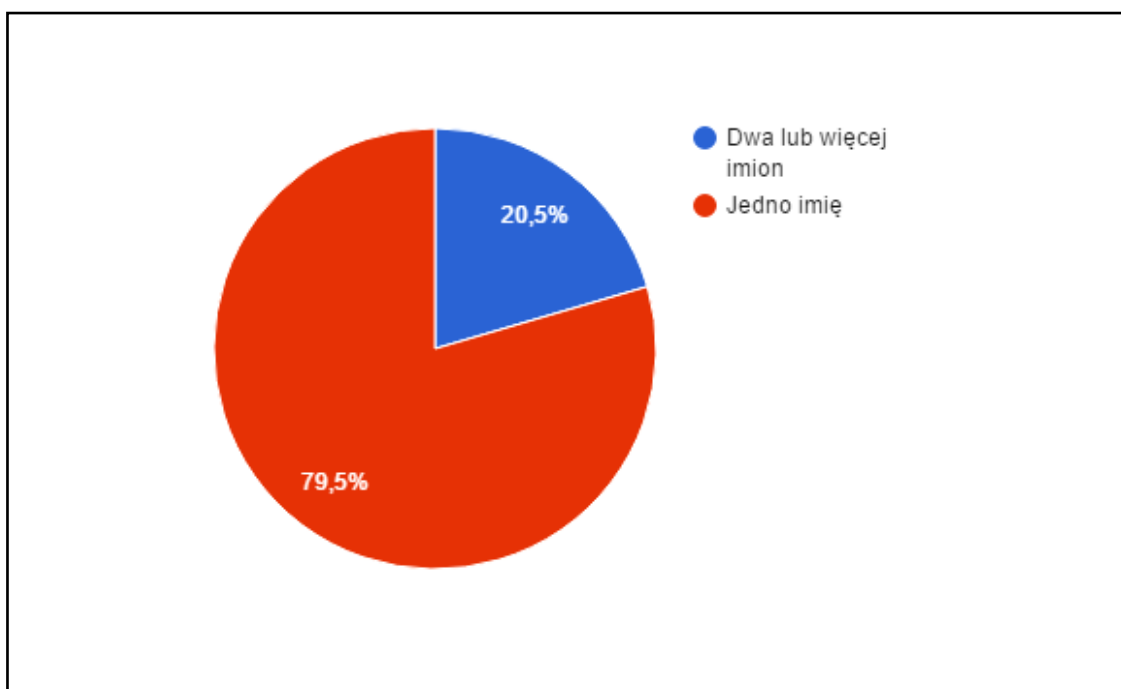
¹¹ Dnia 1 listopada 1941 r. Namiestnik Rzeszy wydał w okręgu Warty projekt zarządzenia sprawom nadawania imion, który zawierał spis imion dozwolonych polskim dzieciom. Ustalono, że „dzieci, których obydwójce rodzice są Polakami, mogą otrzymywać tylko imiona zawarte w załączonym spisie dla dzieci polskich. Ponadto muszą one zawsze otrzymać imię Kazimierz lub Kazimiera” (Dokumenty niemieckie, s. 321). Spis zawierał imiona słowiańskie.

na całe życie polsnością, ewokowaną przez imię. Miało to ułatwiać odseparowanie ich przez Niemców, a nawet od całej wspólnoty europejskiej” (2004, 82).

4. Motywacje nadania drugiego imienia

Drugie (a nawet trzecie) imię chrzestne zostało nadane zaledwie dziesięciu siostram.

Wykres 2. Procentowe przedstawienie liczby siostr z pierwszym bądź z dwoma lub więcej imionami (oprac. własne)



Zwyczaj nadawania kilku imion można obserwować od XV wieku, jednym z pierwszych przykładów na to jest znane z historii zestawienie *Jan Albrecht* (Bystroń 1938, s. 47). Jak opisuje dalej badacz, w XVIII wieku tradycja ta staje się dość powszechna, gdyż chciano zapewnić chrześniakowi „łaskawą protekcję” nie tylko jednego, lecz także kilku świętych patronów, a zarazem „pozyskać łaski kilku ziemskich protektorów” (Bystroń 1938, s. 49). Z punktu widzenia analizowanego materiału wśród przyczyn nadania drugiego imienia można wyróżnić dwie główne motywacje: religijną i rodzinną.

4.1. Motywacje religijne

Gdy pierwszemu imieniu dziecka nie patronował żaden święty, ksiądz często odmawiał udzielenia sakramentu chrztu. By temu zapobiec, dziecku nadawano imię związane z tradycją katolicką jako drugie. Kolejne imię mogło mieć również związek z kalendarzem (imię przyniesione) lub wyrażać wdzięczność np. Matce Bożej za otrzymane potomstwo.

4.1.1. Wymóg katolickiego imienia przez księdza

Podczas chrztu ksiądz proboszcz, który udzielał sakramentu jeszcze matce s. Miriam, bardzo się oburzył gdy usłyszał, że rodzice chcą nazwać córkę (jak sam określił) takim „wariackim” imieniem – *Lilianna* i odmówił uczynienia tego. By dojść z księdzem do porozumienia, a jednocześnie pozostać przy woli rodziców, rodzice chrzestni podali jako następne imiona ***Maria Teresa***. Na takie „święte” imiona ksiądz proboszcz chętnie przystał.

Również w rodzinie s. Bożeny Kosickiej i Aliny Leśniewskiej ksiądz nakazywał, by drugie imię było katolickie, dlatego kolejne imię pierwszej siostry brzmi ***Maria***, a drugiej ***Anna***.

4.1.2. Związek z kalendarzem

S. Maria **Barbara** Lubecka otrzymała drugie imię w związku z dniem swoich urodzin – 4 grudnia – wspomnieniem św. Barbary, natomiast s. Cecylia Kowalczyk urodziła się w pobliżu dnia poświęconemu Janowi Chrzcicielowi, dlatego tym faktem zostało umotywowane jej drugie imię chrzestne – ***Janina***.

4.1.3. W podziękowaniu za łaski

Rodzice s. Barbary Bukowskiej długo nie mogli doczekać się pierwszego dziecka. Jej mama z wielką żarliwością modliła się do Matki Bożej i prosiła o córkę. Gdy 8 lat po ślubie jej prośba została spełniona, w podzięce nadała pierworodnemu dziecku jako drugie imię ***Maria***.

4.2. Motywacje rodzinne

Silna tendencja nadawania imion w związku z tradycjami rodzinnymi wpłynęła także na motywacje nadawania drugich imion chrzestnych.

Siostra Janina **Stefania** Stańska dostała drugie imię po swoim ojcu Stefanie. S. Barbara Jaszczyńska ma trzy imiona chrzestne: *Barbara*, ***Magdalena*** – otrzymała je po babciach od strony ojca, natomiast ***Józefa*** po babci od strony matki.

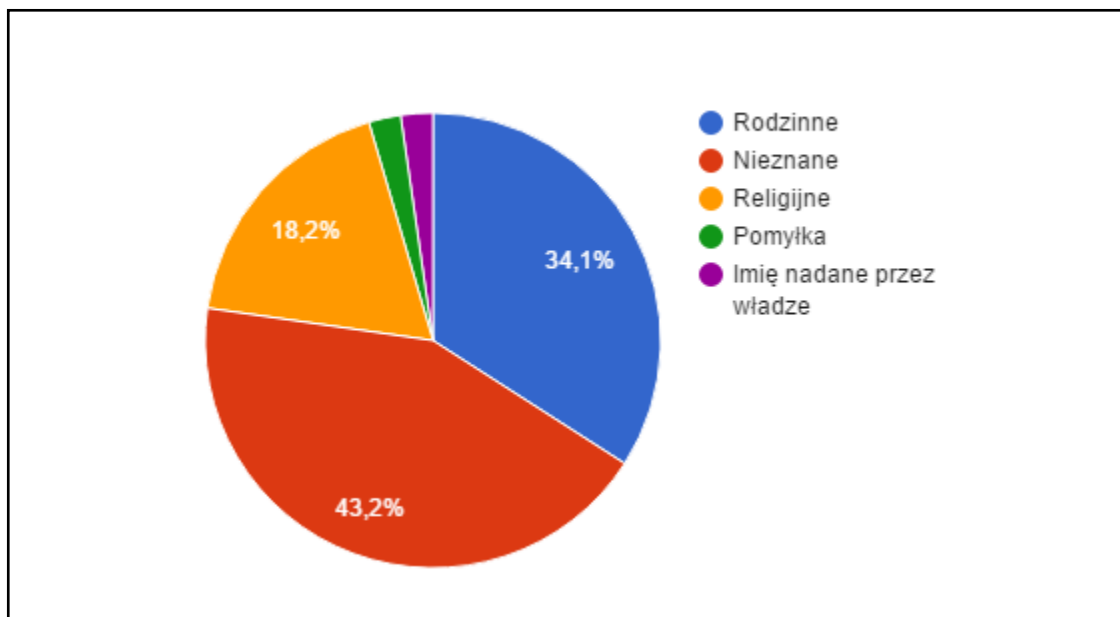
4.2. Motywacja estetyczna

Zdarza się również tak, że drugie imię wybiera inny rodzic. Pani Słupeckiej nie spodobała się decyzja męża, by nazwać córkę ze względu na świętą Gertrudę, dlatego nadała też córce drugie imię: ***Cecylia***.

5. Podsumowanie

W procesie wyboru drugiego imienia dla dziecka w analizowanym materiale w zauważalny sposób przeważały motywy religijne (odwrotnie niż przy wyborze pierwszego imienia – rodzinne). Jeśli chodzi o dziedziczenie imion, to również (w porównaniu do pierwszych imion) dominują te przekazywane „po mieczu”.

Wykres 3. Rozkład procentowy motywacji wyboru pierwszego imienia chrzestnego (oprac. własne)



Z analizy powyższych danych wynika, że najczęściej siostry nie wiedziały, dlaczego zostało im nadane takie, a nie inne imię chrzestne, nigdy nie pytały o to swoich rodziców. Świadczy to o braku potrzeby rozwoju świadomości onomastycznej. Wśród ujawnionych motywacji dominuje aspekt tradycji rodzinnych. Można zauważyć, że główną zależnością w dziedziczeniu imienia po krewnym jest nadawanie imienia w linii męskiej – dwie siostry zakonne otrzymały imię po ojcu (obie to pierworodne córki), dwie po matce ojca, jedna po ojcu chrzestnym, a inna po stryju). Jeśli chodzi o imię nadawane po osobie spoza rodziny to jedynym zanotowanym wypadkiem jest imię bliskiej przyjaciółki matki.

Jak wynika z analizy, wśród motywacji religijnych najczęstszą zależnością jest związek imienia z kalendarzem. Pojedyncze imiona zostały nadane przez przypadek lub w związku z nakazem władz niemieckich. Warto zauważyć, że wśród opisanych motywacji brakuje kierowania się względami estetycznymi, imionami modnymi czy chęcią znalezienia oryginalnego imienia, na co może wpływać fakt, że przebadana grupa sióstr urodziła się w latach 30-40 XX wieku.

ROZDZIAŁ IV. IMIĘ ZAKONNE

1. Wstęp

Wejście do społeczności zakonnej wiąże się z obrzędem obłóczyn na początku nowicjatu. Już w średniowieczu funkcjonował przy tej okoliczności zwyczaj zmiany imienia (por. Borkowska 1996, s. 26-31). Początkowo, nadawano nowe imiona, by uniknąć zbytniego powtarzania się imion zakonnic. Zwyczaj ten miał jednak przede wszystkim związek z duchowością biblijną, praktyka ta wywodzi się wprost z Biblii. Warto bowiem podkreślić, że zmiany imion bohaterów biblijnych przez Boga są dość częste i nieprzypadkowe (np. *Abram* na *Abraham*, *Saraj* na *Sara*, *Gedeon* na *Jerubbaal* czy *Szawel* na *Paweł*). Warto zadać sobie pytanie, dlaczego tak się dzieje? Takie wydarzenie ma znaczenie symboliczne – oznacza „nowe powołanie i nową funkcję w zbawczym planie Boga” (Majewski 2015, s. 50). Nowe imię sprawia, że „człowiek inaczej nazwany jest istotnie innym człowiekiem” (Malec 2005, s. 277). Nowicjuszka zatem obierała nowe imię na znak nowego etapu życia.

U Sióstr Urszulanek SJK nowicjat rozpoczynał się przyjęciem habitu właściwego Zgromadzeniu w domu nowicjatu w obecności Zgromadzenia. Jak można przeczytać w Konstytucji Zgromadzenia zatwierdzonej przez Stolicę Apostolską w 1930 roku: „Nowicjuszka otrzymuje przy tym medal Najświętszego Serca Jezusowego, różaniec (5 dziesiątek), ponadto daje się jej patrona lub patronkę na całe życie zakonne” (Konstytucja 1938, s.40). Zatem nowe imię oznaczało nowego patrona, który ma „wyznaczać sposób życia, przeżywania wiary, działalność w Kościele i w świecie” (Zmuda 2015b, s.138).

Pisząc o imionach sióstr zakonnych, termin *imię zakonne* rozumiem za Ewą Zmudą jako „indywidualną nazwę osobową nadaną przez władze zakonne osobie wstępującej do nowicjatu” (Zmuda 2015b, s. 138). Imię to pełni w zakonie funkcję nominatywną i identyfikującą, a przede wszystkim symboliczną. S. Sochacka podkreśla także funkcję impresywną imion zakonnych: imiona „nazywają, aby oddziaływać, wspomagać procesy przemiany, dowartościowywać człowieka” (Sochacka 2003, s. 246).

Warto podkreślić, że imię zakonne reprezentowało daną siostrę jedynie w obrębie Zgromadzenia – w sytuacjach o charakterze prawno-administracyjnych obowiązywała zawsze identyfikacja za pomocą imienia chrzestnego i nazwiska. Zazwyczaj imię to towarzyszyło już siostram do końca życia, jak jednak wynika z zebranego przeze mnie materiału onomastycznego, gdzie badaną grupą były siostry mające możliwość powrotu do imienia chrzestnego, znajdują się zakonnice, które z niej skorzystały.

Pełne brzmienie imienia w omawianym Zgromadzeniu składało się z trzech członów: imienia *Maria*, indywidualnego imienia zakonnego oraz predykatu.

Po Soborze Watykańskim II, z racji odnowy życia zakonnego¹², Matka Generalna postanowiła znieść obowiązek zmiany imienia, a siostry, które nosiły imię zakonne inne niż chrzestne mogły do niego powrócić.

2. Sposoby nadawania imienia zakonnego

Każda siostra już przy nowicjacie dostaje imię *Maria*, ponieważ Maryja jest patronką Zgromadzenia (choć nazwa odnosi się do Serca Jezusa Konającego, to właśnie Maryja prowadzi do Jezusa), a hasłem Zgromadzenia są słowa Maryi: *Oto ja Służebnica Pańska*. Imię to w postaci pisemnej pojawia się jedynie w księgach zgromadzenia, a w formie ustnej w następujących wypadkach: przy składaniu ślubów, przy odnawianiu ślubów (jubileusze) oraz podczas wspomnienia zmarłej siostry. Między sobą siostry posługują się już tylko jednym, swoim imieniem. Imię *Maria* nie służy do identyfikacji danej siostry, ale wskazuje linię duchową całego Zgromadzenia.

W Zgromadzeniu Sióstr Urszulanek SJK imię zakonne nadawała zawsze Matka Generalna, wcześniejsze konsultacje mogły się odbywać z Mistrznią Nowicjatu. Przełożona nie zgadzała się na prośby pozostania przy swoim chrzestnym imieniu. Przyszłe nowicjuszki miały głównie 3 wyjścia: wybrać imię ze spisu i o nie poprosić, przygotować swoją propozycję imienia lub zgodzić się na imię nadane przez Przełożoną. Wybranie jednej z dróg było uzależnione od wielu czynników, m.in. od statusu majątkowego danej siostry (czy należała to tzw. I czy II chóru) oraz od decyzji Przełożonej Generalnej. Jak wynikało z przeprowadzonych rozmów, w obrębie tych sposobów następowały także pewne modyfikacje.

Jeśli przyszła siostra zakonna nie miała możliwości wybrania imienia zakonnego – kończyło się „narzuceniem” imienia przez władze zakonu (12% wypadków). Najczęściej jednak siostry mogły przedstawiać swoje propozycje. Najbardziej licznymi sytuacjami było podanie tylko jednego imienia (24%) i następnie akceptacja Przełożonej. Inną możliwą okolicznością było podanie kilku imion w dowolnej kolejności bez ich umotywowania (19%) lub z podaniem przyczyn wyboru danego imienia (7%). W niektórych wypadkach, nawet jeśli siostra przedstawiła swoje propozycje, to Przełożona i tak nadawała imiona według własnego

¹² Sobór Watykański II (1963-65) wydał dekret *Perfectae Caritatis* - Dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego. Nie znajduje się w nim żaden dosłowny zapis znoszący imiona zakonne inne niż chrzestne, lecz ogólnie zachęca m.in. do powrotu do korzeni sakramentów świętych w odniesieniu do aktualnych warunków polityczno-społecznych.

uznania (12%). Siostry czasem same rezygnowały z prawa samodzielnego wyboru na rzecz zdania się na wolę Matki Generalnej (7%). Ok. 5% przebadanych sióstr miało sposobność wybrania imienia zakonnego poprzez wskazanie imienia z podanej listy (zawierającej ok. 3-4 pozycje). Zdarzały się także sytuacje, że Przełożona zasugerowała jeszcze inne imię zakonne i zgodnie z tą sugestią nowicjuszek podjęły decyzję o nowym imieniu.

Z analizy tej części materiału wynika, że imiona sióstr Urszulanek nie były nadawane jedynie przez władze Zgromadzenia – w przeciwieństwie do zwyczajów stosowanych w większości zakonów w czasach przedsoborowych (dlatego w poniższych podrozdziałach dokonałam podziału na motywacje nowicjuszek oraz Przełożonych). W większości wypadków siostry same decydowały o wyborze, a nawet często nie mogły już doczekać się chwili, gdy wkroczą w nowy etap życia, którego symbolem będzie nowe imię. Nie wyklucza to jednak, że części z nich ten element obrzędu był obojętny i przyjmowały go jako konieczność. Z moich obserwacji wynika, że jest to uwarunkowane osobistym podejściem sióstr, a także stosunkiem reszty sióstr w danym domu zakonnym.

3. Typy i kryteria podziału imion zakonnych

3.1. Geneza

Ze względu na genezę imion, mieszczących się w badanym obszarze, można je pogrupować w następujące kategorie¹³.

Najliczniejszą grupę stanowią imiona wywodzące się od **osób świętych**. Wewnątrz tej kategorii można wskazać kilka podgrup¹⁴:

1) Okres starochrześcijański

I. imiona żeńskie – np. *Helena, Felicyta, Katarzyna,*

II. imiona żeńskie utworzone od imion męskich – np. *Leona, Marcina, Sylwestra.*

2) Okres średniowiecza

I. imiona żeńskie – np. *Klara, Kinga, Joanna,*

¹³ Jest to klasyfikacja umowna i może być dyskusyjna, gdyż problematyczne okazało się przyporządkowanie imion zwłaszcza do pierwszej grupy. Święty noszący dane imię mógł pojawić się w różnych okresach, wiele imion biblijnych powtarza się również jako imiona świętych pozabiblijnych. Dane do kategoryzacji uzyskiwałam z hagiograficzno-onomastycznych leksykonów Frosa i Sowy (2004), a także z podziału Marii Malec (1996).

¹⁴ W Kościele katolickim można często spotkać kilku świętych o tym samym imieniu, wówczas można dane imię przyporządkować do co najmniej dwóch grup. Klasyfikując kierowałam się zasadą pierwszeństwa świętych bardziej popularnych w Polsce, a także klasyfikacją Marii Malec (1996).

II. imiona żeńskie utworzone od imion męskich – np. *Czesława, Olafa, Sergia*.

3) Okres od odrodzenia do współczesności

I. imiona żeńskie – np. *Teresa, Kamila, Faustyna*,

II. imiona żeńskie utworzone od imion męskich – np. *Bernadetta, Kamila, Leonia*,

III. imiona żeńskie utworzone od nazwisk – *Bellarmina, Bobola, Vianeya, Goretti*.

Drugą pod względem liczebności grupę stanowią imiona pochodzące z **Biblii**. Również wewnątrz tej kategorii można wskazać podgrupy:

1) Stary Testament

I. imiona żeńskie – *Elżbieta, Judyta, Zuzanna*,

II. imiona żeńskie utworzone od imion męskich – *Beniamina, Daniela, Emanuela*.

2) Nowy Testament

I. imiona żeńskie – *Maria*¹⁵,

II. imiona żeńskie utworzone od imion męskich – *Andrzeja, Zacharia, Gabriela, Jana*.

3) Związanymi z Biblią przez tradycję – *Weronika*.

Trzecią grupę stanowią imiona utworzone od **tytułów lub określeń Matki Bożej**. Imiona te pochodzą od łacińskich apelatywów, np. *Annuncjata, Ancilla, Elekta*¹⁶.

¹⁵ Do tej grupy włączam także wszystkie warianty tego imienia – *Miriam, Marianna*.

¹⁶ Dokładne wyjaśnienie tych słów zamieszczam w podrozdziale z motywacjami.

Tabela 3. Liczba imion zakonnych w podziale według proveniencji (oprac. własne)¹⁷

	Biblia		Święci			Łacińskie określenia
	ST	NT	starochrześcijański	średniowiecze	od odrodzenia do współczesności	
imiona żeńskie	3	5	12	13	11	7
imiona żeńskie utworzone od imion męskich lub nazwisk	3	7	4	10	4	
Suma	18		54			

Z przeprowadzonej analizy wynika, że w omawianej grupie przeważają imiona pochodzące od świętych, zwłaszcza kobiet. Podział na okresy chronologiczne nie jest bardzo istotny, gdyż liczby te rozkładają się dość równomiernie. Zauważalne są natomiast różnice, jeśli chodzi o imiona świętych wywodzące się od imion lub innych niż imiona określeń świętych mężczyzn. Najczęściej powtarzają się w tej grupie imiona utworzone od imion świętych średniowiecznych, a taka sama liczba imion dotyczy imion od świętych starochrześcijańskich oraz od świętych od odrodzenia do współczesności. Jeśli chodzi o liczbę imion starotestamentowych to rozkłada się ona po połowie na imiona przejęte od świętych kobiet i od świętych mężczyzn, tymczasem imiona pochodzące z Nowego Testamentu uzyskują niewielką przewagę wśród imion żeńskich derywowanych od męskich.

3.2. Budowa i sposób tworzenia

Jeśli chodzi o budowę i sposób tworzenia omawianych imion wyróżniam następujące kategorie:

- a) Właściwe imiona żeńskie, np.: *Agnieszka, Zofia, Urszula*.
- b) Imiona żeńskie utworzone od innych imion żeńskich, np.: *Angelina, Priscilla*.
- c) Imiona żeńskie utworzone od imion męskich, jak np.: *Leona, Saturnina, Romana*.
- d) Imiona żeńskie utworzone od nazwisk, np.: *Bobola, Goretti, Vianeya*.

¹⁷ Również w tej tabeli uwzględniam liczbę powtórzeń danego imienia.

e) Imiona utworzone od łacińskich apelatywów, np.: *Ancilla, Anuncjata, Elekta*.

Tabela 4. Procentowy rozkład imion zakonnych w podziale według budowy i sposobu tworzenia (oprac. własne)

Właściwe imiona żeńskie (udział w %)	Od innych imion żeńskich (udział w %)	Od imion męskich (udział w %)	Od nazwisk (udział w %)	Od łacińskich apelatywów (udział w %)	Suma
39	3	44	5	9	100

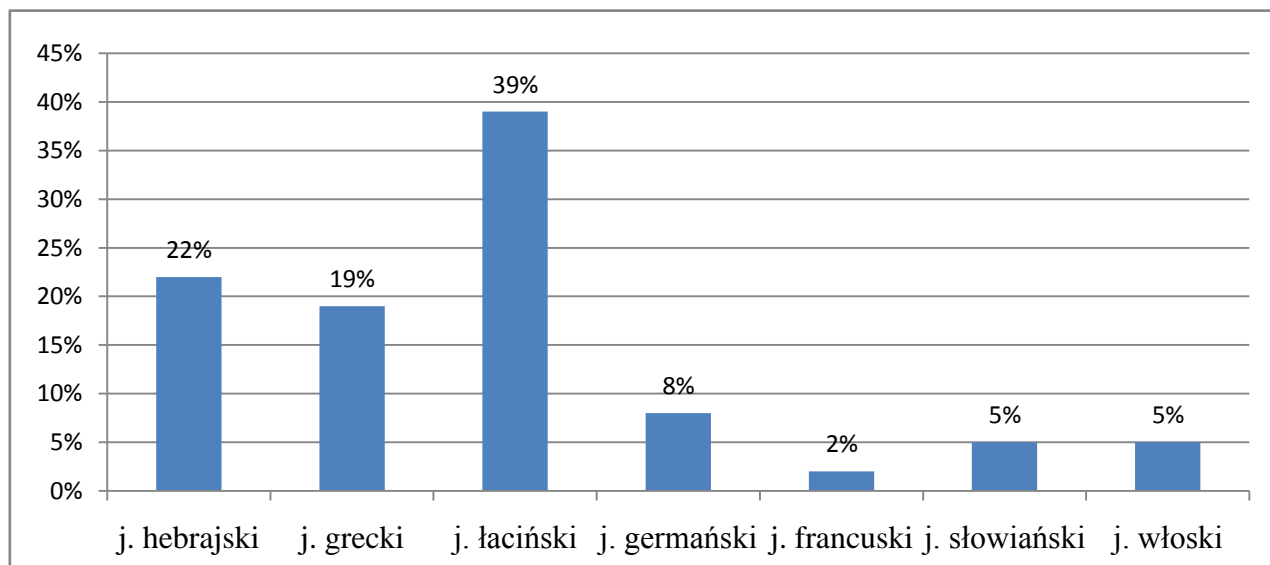
Po analizie powyższych danych można zauważyć liczniejsze niż w wypadku imion chrzestnych sposoby utworzenia imienia zakonnego. Przede wszystkim pojawiają się antropimimy pochodzące od nazwisk oraz od łacińskich apelatywów, dlatego też procentowo mniej jest właściwych imion żeńskich. Gdy nadawano imię chrzestne wybierano z konkretnej listy, zbioru imion, natomiast imię zakonne mogło być utworzone także od dowolnego nazwiska lub wyrazu łacińskiego, dlatego liczba tych imion jest dużo mniej ograniczona.

3.3. Etymologia

Ze względu na etymologię w zebranych materiale można wyróżnić imiona pochodzące:

- a) z języka hebrajskiego (17), (głównie imiona biblijne lub utworzone od biblijnych, np. *Gabriela, Maria, Zacharia*,
- b) z języka greckiego (16), np. *Zofia, Weronika, Katarzyna*,
- c) z języka łacińskiego (30), np. *Antonina, Klara, Krescencja*,
- d) z języka germańskiego (6), np. *Gertruda, Henrietta, Kinga*,
- e) z języka francuskiego (2), np. *Bernadetta*,
- f) z języka słowiańskiego i starosłowiańskiego (4), np. *Bogna, Czesława, Stanisława*,
- g) z języka włoskiego (4), np. *Goretti, Bellarmina, Karina*.

Tabela 5. Procentowy rozkład imion zakonnych w podziale według etymologii (oprac. własne)



Jak wynika z przeanalizowanego materiału, najliczniejszą grupę stanowią imiona pochodzące z języków klasycznych: z łacińskiego, z hebrajskiego, z greckiego – łącznie 81%. Wynika to z faktu, że z tych języków pochodzi większość imion chrześcijańskich funkcjonujących w Polsce (Zmuda 2015a, 218). Kolejną grupę pod względem liczebności stanowią kolejno imiona germańskie, dalej po równo słowiańskie, włoskie i najmniej liczne – francuskie.

4. Motywacje nowicjuszek przy wyborze imienia zakonnego

Jak opisałam w jednym z poprzednich podrozdziałów – część sióstr miała możliwość wyboru nowego imienia. W niniejszym podrozdziale opiszę motywacje nowicjuszek. Trzeba jednak pamiętać, że niektóre z nich przedstawiły swoje propozycje, lecz nie zostały one przyjęte przez Matkę Generalną. Dokonałam modyfikacji kryteriów podziału motywacji, jakie przedstawiły w swoich pracach Ewa Zmuda (2015a) i Marzena Łapińska (2004), ze względu na specyfikę omawianego Zgromadzenia oraz dostępność materiału. Przede wszystkim wzięłam pod uwagę aspekt religijny i świecki (natomiast E.Z. uwzględnia tylko religijny).

W tym zakresie tematycznym biorę pod uwagę jedynie imiona tych sióstr, z którymi rozmawiałam (44). Z tego powodu, czynniki, których (jak wynika ze wszystkich bezpośrednich rozmów) siostry nie brały pod uwagę w trakcie wybierania imienia (np. okresu w historii Kościoła z jakiego pochodził dany święty lub święta), a które wynikają z genezy tych imion, uwzględniłam w podziale w poprzednim podpunkcie.

4.1. Motywacje religijne

W obrębie tej kategorii¹⁸ wyróżniam motywację biblijną, hagiograficzną, związaną z kultem do Najświętszej Maryi Panny, do Jezusa Ukrzyżowanego oraz motywację zależną od wielu czynników równocześnie. Podstawową intencją towarzyszącą omawianej motywacji jest to, by nowe imię nie pełniło tylko funkcji identyfikacyjnej, ale stawało się swoistym przewodnikiem na drodze do świętości (por. Zmuda 2015a, s. 214). Siostra „w zakonie rozpoczyna *nowe życie*, którego celem powinno stać się uzyskanie świętości, a nowe imię jest jego i znakiem, i drogowskazem” (Zmuda 2015a).

4.1.1. Motywacje biblijne

Wśród sióstr, z którymi rozmawiałam, dwie umotywowały swój wybór imionami pochodzącymi z Biblii – jedno pochodzi ze Starego, drugie z Nowego Testamentu. Zazwyczaj ta motywacja była wybierana ze względu na patrona duchowego.

Siostra Wanda Wieczorek sama podała tylko jedno imię – **Jana**, a także jego motywację: od św. Jana Apostoła, ze względu na jego przywiązanie do Pana Jezusa, wierność w drodze krzyżowej. Siostra określiła go jako „patrona uczuciowego” (wywiad z s. Wandą Wieczorek, oprac. własne), który stał się dla niej postacią godną do naśladowania.

Dla Zofii Biesiackiej moment zmiany imienia na zakonne był długo wyczekiwany. Z wielką radością chciała zmienić imię, gdyż fakt ten oznaczał nowe życie, podjęcie nowych zadań, oddanie się Bogu i ludziom. Jak wynika z jej relacji, wszystkie siostry były bardzo szczęśliwe, gdy usłyszały swoje nowe imię. Siostra Biesiacka podała dwie, równoważne dla niej propozycje imion: *Beniamina* oraz *Zyta* z myślą, że zgodzi się na to, które przełożona zatwierdzi. Imię *Zyta* wybrała ze względu na upodobanie do świętej Zyty z Lukki – za jej oddanie drugiemu człowiekowi. Imię **Beniamina** zaczerpnęła zaś ze Starego Testamentu i postaci najmłodszego, a zarazem najukochańszego, syna Jakuba. W swojej rodzinie, składającej się z ośmiorga rodzeństwa siostra Zofia czuła się zawsze kochana i wybrana, dlatego poprzez analogię do sytuacji biblijnej oraz ze względu na etymologię wybrała żeńską formę imienia *Beniamin*. Właśnie to imię zatwierdziła Przełożona.

¹⁸ Należy podkreślić, że część sióstr przedstawiała propozycje kilku imion z różnymi motywacjami. Poszczególne siostry przypisują do grupy pod kątem imienia, które ostatecznie zostało wybrane, lecz przedstawiam także inne propozycje imion i motywacje im towarzyszące.

4.1.2. Motywacje hagiograficzne

Jeśli chodzi o kierowanie się imionami świętych – siostry brały pod uwagę szczególnie życiorys danego świętego lub relację, jaką miał on z Bogiem. Płeć świętego nie miała znaczenia, o czym świadczy równa liczba sióstr, które wybrały imiona świętych kobiet i imiona derywowane od imion świętych mężczyzn.

Wybierając nowe imię, Gertruda Cecylia Słupecka przedstawiła Matce Generalnej swoje propozycje: *Klara*, *Maria*, *Cecylia*. Przy wyborze kierowała się osobistymi duchowymi upodobaniami. Matka przełożona zdecydowała, że zostanie s. **Klarą**, w nawiązaniu do św. Klary z Asyżu.

Natomiast Siostra **Bernadetta** (Teresa Sobczak) urodziła się w Pniewach i od zawsze była blisko związana z Matką Bożą. Po wstąpieniu do zakonu chciała zostać przy imieniu *Teresa*, lecz było to niemożliwe. Napisała zatem na kartce następujące propozycje (wszystkie były dla niej równoważne): *Bogumiła* – by cały czas pragnąć być miłą Bogu, *Gabriela* – od archanioła Gabriela, *Boguchwała* – by starać się być na chwałę Bożą, *Bernadetta* – ze względu na świętą, której objawiła się Maryja. Siostra podkreśla fakt, że ostatnia uroczystość, jaką przeżyła 3 dni przed wstąpieniem do zakonu, to było poświęcenie figury Matki Bożej i św. Bernadetty 8 września. Wierzy, że Pan Bóg tak pokierował, że otrzymała akurat to imię.

Kolejna siostra, Teresa Szczepańska, przed obłóczynami przedstawiła 3 propozycje swoich przyszłych imion: *Agnieszka*, *Monika* i **Julia**. Pierwsze dwa ze względu na sympatię do świętych noszących to imię, a ostatnie – z upodobania do chrzestnego imienia św. Urszuli Ledóchowskiej – Założycielki Zgromadzenia sióstr Urszulanek.

Poniżej przedstawiam motywacje sióstr, które wybrały imię zakonne po świętym mężczyźnie.

Matka **Franciszka** Popiel była osobą, której życie i działalność związane były w szczególny sposób z ideą Soboru Watykańskiego II. Przy obłóczynach (w kilka dni po wybuchu II wojny światowej) przyjęła imię umiłowanego świętego Franciszka z Asyżu. W tym imieniu zawarła jakby program życiowy: pokory, ubóstwa, „słonecznej pogody” i ewangelicznej prostoty.

Marianna Bętkowska, jeszcze w czasach szkolnych, czytała wiele pism św. Andrzeja Boboli (święty żyjący na przełomie XVI i XVII wieku) oraz o. Damiana. Zachwyty lekturą sprawił, że imiona tych dwóch uczonych brała pod uwagę przy wyborze imienia zakonnego.

Jednak patriotyzm i zachwyt nad świadectwem życia tego pierwszego spowodował wybór imienia *Andrzeja*.

Siostra Marianna Magdalena Tomczewska, od wczesnych lat młodości czcząca św. Leona – papieża z V wieku, ojca Kościoła, teologa, świętego Kościoła katolickiego i prawosławnego (Fros, Sowa 2004, t.5, s. 364-365), poprosiła Matkę Generalną o żeńską odmianę tego imienia (*Leonia*), na co otrzymała zgodę.

4.1.3. Motywacje związane z kultem Najświętszej Maryi Panny

Siostra Bożena Kosicka chciała pozostać przy swoim drugim imieniu chrzestnym – *Maria*, lecz gdy okazało się, że nie ma takiej możliwości (ze względu na to, że wszystkie urszulanki z urzędu otrzymują imię *Maria*), szukała imienia, które będzie do niego nawiązywało. Zdecydowała się na łacińskie imię *Ancilla* (greckie ‘służka, służebnica’), gdyż uważała je za mało znane określenie Matki Bożej. Imię to swoją genezę zawdzięcza tekstowi biblijnemu, zgodnie bowiem z przekazem Wulgaty Maryja Panna tak nazwała siebie podczas Zwiastowania: „Ecce ego ancilla Domini” (Łk 1,38) (Zmuda 2015b, s.143).

W podobny sposób postąpiła s. Maria Krysiak, jednak imię *Maria* było jej pierwszym i jedynym imieniem chrzestnym. Mimo zmiany na imienia na zakonne *Ancilla*, siostra czuła, że cały czas nosi swoje imię.

4.1.4. Motywacja związana z kultem Jezusa Ukrzyżowanego

Siostra Helena Stasiak wybrała imię św. *Weroniki* – kobiety, która otarła twarz Jezusowi w czasie Jego drogi krzyżowej, ze względu na upodobanie do nabożeństwa Jezusa Ukrzyżowanego. Zatem należy podkreślić, że główną motywacją siostry nie była sama postać świętej Weroniki, lecz właśnie Osoba Jezusa Chrystusa. Oprócz tego s. Helena podała jeszcze jedno imię, które chciałyby nosić jako urszulanka: *Marta*. Wiązało się to z postacią z Nowego Testamentu – symbolem pracowitości.

4.1.5. Motywacja kalendarzowa

Bronisława Grzelczyk przed obłóczynami napisała 3 imiona, które wybrała na pasujące na jej przyszłe imię zakonne: *Anna* – po babci, *Teresa* – ze względu na umiłowanie małej świętej Tereski oraz *Felicja* – w związku z tym, że wspomnienie tej świętej przypadło na dzień jej urodzin. Można z tego wywnioskować, że pragnęła, by święta, która patronuje od dnia jej narodzin, wypraszała dla niej kolejne łaski na nowej drodze zakonnego życia.

Z początku imię to brzmiało dla niej obco, ale siostra chciała przy nim pozostać, gdyż oznacza „szczęśliwość” (Fros, Sowa 2004, t.2, 283).

4.1.6. Motywacja etymologiczna

Jest oczywiste, że imiona „nie tylko wskazują na osoby ich właścicieli, ale też przywołują określone treści, skojarzenia związane z imieniem, które można nazywać *znaczeniami skojarzeniowymi*” (Grzenia, 2002, s. 13). Z taką motywacją mamy do czynienia, gdy dochodzi do wyboru imienia ze względu na jego pierwotne znaczenie. Dla s. **Dominiki** (Krystyna Godlewska) motywacją do wyboru nowego imienia była świadomość etymologicznych znaczeń imion *Krystyna* i *Dominika*. Obie te nazwy własne oznaczają ‘należąca do Pana/Chrystusa’ i to skłoniło siostrę, by nosić imię zakonne o takiej samym przesłaniu co imię chrzestne¹⁹.

4.1.7. Motywacja, na którą złożyło się wiele czynników religijnych

S. Kamila Michalczuk wybrała łacińskie określenie chleba – czyli *Panis* na swoje zakonne imię. Szczególnie upodobała sobie życiorys świętego brata Alberta, który, tak jak siostra, był malarzem. Za dewizę życiową przyjęła: „Być dobrym jak chleb” – gdyż jest to taki powszedni, zwykły pokarm, a jest konieczny do życia. Tak motywowała swoją decyzję: „Jezus zamienił się w chleb, określił siebie jako Chleb Żywy, dlatego człowiek musi być podobny do Boga” (wywiad z s. Kamilą Michalczuk, oprac. własne).

4.2. Motywacje świeckie

Jeśli chodzi o tę kategorię, wyróżniam tu następujące podgrupy: motywację estetyczną, rodzinną oraz patriotyczną – które w swej istocie są podobne do motywacji przy wyborze imienia chrzestnego. Istnienie tego rodzaju motywacji zaprzecza pogładowi badaczki żeńskich imion zakonnych Ewy Zmudy (2015a), że istniała tylko jedna – religijna – motywacja. Należy podkreślić, że owszem, wszystkie te imiona mają swego patrona wśród świętych lub błogosławionych, lecz nowicjuszki (jak wynika z przeprowadzonych rozmów) nie brały tego aspektu pod uwagę.

4.2.1. Motywacje estetyczne

Kiedy mówimy o estetyce imienia, mamy zwykle na myśli „jego przyjemne, wpadające w ucho brzmienie lub ładną szatę graficzną” (Grzenia 2002, s. 11). Jest to kryterium bar-

¹⁹ Siostra, która proponowała dla siebie imiona *Bogumila* i *Boguchwała* (niewybrane ostatecznie, a zarazem nieuwzględnione przeze mnie w podziałach na poszczególne kategorie) też się do takiej motywacji odwoływała.

dzo subiektywne, gdyż dla każdego co innego oznacza słowo „ładny”, co potwierdza poniższe zestawienie motywacji trzech sióstr.

Alicji Annie Leśniewskiej przy wyborze imienia zakonnego zależało na tym, by było ono proste, ładne, bez „udziwnień” łacińskich i innych obco brzmiących nazw własnych, dlatego zaproponowała imię **Zofia**, które zostało od razu zaakceptowane.

Siostra Alina Grzybicka podała trzy propozycje imion zakonnych, wśród których znalazło się to wybrane, zatwierdzone – **Juliana**. Wybrała je, gdyż „po prostu się podobało, takie ludzkie jest” (wywiad z s. Aliną Grzybicką, oprac. własne). Być może także ze względu na świętą Julianę Falconieri (Fros, Sowa 2004, t.3, s. 379), która szczególnie umiłowała nabożeństwo do Najświętszego Sakramentu²⁰. Babcia siostry również nosiła to imię, ale nie miało to żadnego wpływu na wybór imienia zakonnego.

Siostra Stanisława Sowińska samodzielnie podjęła decyzję o wyborze imienia zakonnego – **Sylwestra**. Umotywowała ją także ogólnie ujętymi względami estetycznymi. Imię to nosiły również siostry zakonne, które знаła jeszcze przed nowicjatem, a z jedną z nich nawiązała bliższe relacje.

4.2.2. Motywacje rodzinne

Okazuje się, że zwyczaj „przekazywania” imion po rodzicach²¹, dziadkach – który znany jest od dawna, zwłaszcza w rodach dynastycznych (Grzenia 2002, s.14) – jest na tyle silny, by przeniknąć także do sfery imiennictwa klasztornego, co potwierdzają poniższe relacje z rozmów z siostrami zakonnymi.

Jadwiga Kwiatkowska napisała trzy imiona i wszystkie były związane z członkami rodziny. Pierwsze – **Julia** (które zostało wybrane) – po babci, lecz również dlatego, by sprawić przyjemność mamie, ponieważ w jej rodzinie było to częste imię, nosiła je m.in. bratowa mamy, a także córka siostry. Drugie imię z propozycji – **Sylwia** – po siostrze dziadka, która także była zakonnica, a nawet przełożoną lecz w innym Zgromadzeniu; trzecie – **Anna** – po prababci.

Mieczysława Wójcik podała propozycję trzech imion (w kolejności, jakiej pragnęła je przyjąć), z których zostało wybrane ostatnie – **Zuzanna**. Pierwszym imieniem była **Marietta** – od św. Marii Teresy Goretti, męczennicy w obronie czystości, drugie: **Wanda** – od legendar-

²⁰ Lecz na tej podstawie nie przydzielam imienia do tej kategorii.

²¹ Nieco szerzej opisałam go w rozdziale o imionach chrzestnych.

nej księżniczki, która nie chciała wyjść za mąż za Niemca (tutaj przyświecała motywacja patriotyczna), trzecie natomiast po mamie. Siostra jest świadoma także etymologicznego znaczenia imienia *Zuzanna* oraz archetypicznej wartości czystości jemu przypisywanej, związanej z biblijną historią o *Zuzannie* i lubieżnych starcach (Fros, Sowa 2004, t.6, s. 265).

Walentyne Jankowiak zostało przedstawionych kilka propozycji imion. Nie zastanawiała się długo, gdy zobaczyła na liście imię *Dorota*, ponieważ jest to imię jej młodszej, ukochanej do dziś siostry, którą opiekowała się w dzieciństwie.

Warto zauważyć, że dwie nowicjuszki wybrały imię po linii ze strony matki, a nie ze strony ojca (trzecia również wybrała imię kobiece). Zwyczaj otrzymywania imienia „po kądzieli” w innych niż klasztorne warunkach opisuje badaczka Krystyna Doroszewicz – „chłopcy otrzymują imię po rodzinie ojca, a dziewczynki po rodzinie matki” (Doroszewicz 2013, s. 25). W tych wypadkach jednak, to same dorosłe już dzieci decydują się na powrót do tej tradycji, gdyż imiona chrzestne zostały im nadane w innych intencjach.

4.2.4. Motywacja patriotyczna

Barbarze Marii Bukowskiej propozycje przyszłych imion zakonnych podsunął ksiądz proboszcz. Z racji, że czas jej obłóczyn przypadał na okres milenijny (druga tysięczna rocznica powstania państwa polskiego) zasugerował on, aby przyjąć imię *Dobrawa* lub *Milenia* i takie właśnie imiona siostra Barbara napisała na karteczce do Matki Generalnej. Jednak ta, w osobistej rozmowie, podpowiedziała, że lepiej brzmiące będzie imię *Kinga* i właśnie to imię zostało ostatecznie nadane. W Polsce nosiła je bł. Kinga, córka króla Węgier Beli IV, żona księcia krakowsko-sandomierskiego Bolesława Wstydlivego, której pobożne życie już w średniowieczu otaczała legenda (Grzenia, 2002, s. 168).

4.3. Pozostałe motywacje

W tej grupie omawiam motywacje, które ze względu na ich niejednoznaczność trudno było przypisać do poprzednich grup.

4.3.1. Motywacja religijno-świecka

Imię s. *Pauli* (Marii Bekasiak) jest związane z dwiema, bardzo ważnymi w jej życiu osobami – z bratem Wincentym oraz ze świętym Wincentym a’Paulo. Gdy jej brat podczas wypadku z użyciem pistoletu uszkodził sobie oko, Maria pomyślała „No to ja już pójde do tego klasztoru, niech on tylko widzi” (wywiad z s. Marią Bekasiak, oprac. własne). Przełożonej podała 3 propozycje: *Magdalena* (gdyż po prostu się podobało), *Wincenta* (po bracie)

i *Paula* (nazwisko świętego patronującego jej bratu). Jak tłumaczy, jej motywacja była bardzo związana z jej życiem osobistym.

4.3.2. Brak motywacji

Zdarza się również tak, że brakuje szczególnego upodobania do konkretnego świętego lub żadne imię nie kojarzy się z rodziną. Siostrze *Zacharii* (Dominice Mroczek) została przedstawiona lista z określonymi imionami (znajdowały się tam m.in. imiona takie jak *Eufrazyna*, *Pija*, *Saturnina*, *Karola*), spośród których miała wybrać swoje imię zakonne. Ponieważ nie miała skonkretyzowanych wymagań, wybrała po prostu imię z pierwszej pozycji na liście. Imię to jest związane z Zachariaszem – ojcem św. Jana Chrzciciela, którego opisuje św. Łukasz w swojej Ewangelii (Fros, Sowa 2004, t.6, s. 233).

5. Motywacje Przełożonych przy nadaniu imienia zakonnego

Do Matek Generalnych należała ostateczna decyzja o tym, jakie imię zakonne będzie nosiła dana nowicjuszka. Chociaż główną intencją przy wyborze imienia według reguły Zgromadzenia powinno być nadanie patrona lub patronki jako wzoru świętości życia i orędownika u Boga w różnych potrzebach (i tak najczęściej było) to zdarzały się także motywacje mieszane, w których nadrzędna intencja była zupełnie niezwiązana z religijnością, dlatego też wyróżniam również w tej kategorii podział na motywacje religijne i świeckie.

5.1. Motywacje religijne

W obrębie tej kategorii wyróżniam imiona o motywacji biblijnej, hagiograficznej oraz związanej z Maryją. Nadawanie imienia było często związane także z rokiem danej Osoby Boskiej²². Np. rok 1953 był Rokiem Maryi i siostry otrzymywały następujące imiona pochodzące od łacińskich określeń maryjnych: *Stella* (od MB Gwiazdy Morza), *Klermota* (od MB z Jasnej Góry), *Auxilla* (od MB Wspomożenia Wiernych), *Janua* (od MB Bramy Niebieskiej), *Koronata* (od MB Ukoronowanej), *Angelika* (od MB Anielskiej) *Dolorosa* (od MB Bolesnej), *Ancilla* (od MB Służebnicy Pańskiej).

²² Informację tę uzyskałam podczas rozmowy z jedną z sióstr, która właśnie w ten sposób otrzymała imię. Nie znalazłam innych sióstr, które miały taką samą sytuację.

5.1.1. Motywacje biblijne

W tej podgrupie występują jedynie imiona derywowane od imion męskich.

Siostra Janina Kunda poprosiła mistrzynię o imię zakonne *Teresa*. Jednak ze względu na dużą frekwencję tego imienia wśród sióstr przełożona nie zgodziła się i sama zaproponowała imię *Jana*. Nowicjuszka przyjęła jej wolę, gdyż już w dzieciństwie pałała wielkim nabożeństwem do świętego Jana Apostoła.

Matka Franciszka Popiel sama wybrała imię dla siostry Zuzanny Czerwińskiej. Matka przekreśliła (nie zaaprobowała) przedstawione propozycje: *Wacława* oraz *Mechtylda* i nadała jej imię *Emanuela*. Wyjaśniła, że to imię zaczerpnęła od biblijnego imienia Jezusa, które oznacza „Bóg jest z nami” (por. Kupiszewski 1991, s. 71) i jest obchodzone w każde święta Bożego Narodzenia.

5.1.2. Motywacje hagiograficzne

Jeśli chodzi o tę podgrupę znajduje się w niej zalewie jedna motywacja związana ze świętą – w tym wypadku jest to św. Urszula. Siostrze Cecylii Janinie Kowalczyk nie zależało na podaniu własnych propozycji imienia zakonnego. Matka Generalna wybrała jej imię *Urszula*, jednak mimo prośby siostry Cecylii, by było to imię po św. Urszuli Ledóchowskiej, przełożona umotywowała swoją decyzję, kierując się postacią św. Urszuli – męczennicy z czasów przed prześladowaniem Dioklejańskim (Fros, Sowa 2004, t. 5, s. 624).

W przeważającej części tego rodzaju motywacja dotyczy świętego.

Siostrze Kazimierze Bartos imię zakonne *Romana* zostało nadane przez ówczesną Matkę Generalną – Franciszkę Popiel (siostra nie miała możliwości propozycji, przyjęła imię z woli Bożej, na życzenie s. Franciszki). Matka skojarzyła to imię z postacią świętego męczennika (Fros, Sowa 2004, t.5, s. 98), którego pomnik widziała podczas jednej z wizyt w Rzymie.

S. *Saturnina* (Czesława Laskowska), choć bardzo chciała pozostać przy imieniu chrzestnym, przyjęła imię, jakie wybrała dla niej przełożona. Przy nadaniu mistrzyni wyjaśniła, że to imię zakonne pochodzi od świętego biskupa Tuluzy Saturnina – męczennika, który zginął za panowania Decjusza (Fros, Sowa 2004, t.5, s. 202). Dodała także, że szósta planeta od Słońca w Układzie Słonecznym nosi nazwę *Saturn*.

Imię siostry Genowefy Zaworskiej zostało nadane od nazwiska włoskiego kardynała, jezuitę, świętego Kościoła katolickiego i doktora Kościoła – Roberta *Bellarmina*, (właściwie

Roberto Francesco Bellarmino), żyjącego na przełomie XV i XVI wieku (Fros, Sowa 2004 t. 5, s. 78). Dla siostry Genowefy imię to brzmiało obco, nie znała takiego świętego, nie podobało się jej takie imię zakonne.

Matka Generalna nadała nowicjuszcze Marii Kolasie imię *Marcina* – pochodzące od biskupa Tours, świętego Kościoła katolickiego i prawosławnego (Fros, Sowa 2004, t. 4, s. 86-87). Siostrze nie podobało się to imię, ale przyjęła je z pokorą.

5.1.3. Motywacje związane z kultem Maryi

Siostra Danuta Kejnich długo i starannie przygotowywała się do wyboru imienia zakonnego, gdyż pragnęła, aby to imię było związane z życiem patronki i aby późniejsze życie polegało na naśladowaniu ziemskiej wędrownicy zakonnej imienniczki. Podała w propozycjach m.in. imię *Zyta*, lecz wszystkie sugestie zostały przez s. Franciszkę Popiel – ówczesną Matkę Generalną odrzucone i Matka samodzielnie wybrała jej imię *Elekta*, tłumacząc, że oznacza ‘wybrana’. Należy zaznaczyć, że imię to nie ma żadnego związku z imieniem *Elektra*.

W 1953 r. przy wstępowaniu do nowicjatu s. Janina Stefania Stańska poprosiła o pozostanie przy swoim imieniu chrzestnym, gdyż była bardzo przywiązana do swego patrona. Jednak zgodnie z zasadami Matka Generalna tej prośby nie przyjęła. W związku z tym, że nie chciała zmieniać imienia było jej obojętne, jakie będzie jej nowe imię. Siostra nadała jej imię *Stella* (łac. ‘gwiazda’) od nazwy Maryi Gwiazdy Morza, gdyż był to właśnie Rok Maryi.

W 1960 r., mimo że nie był to rok poświęcony Maryi, Matka Generalna nadała Janinie Piekut imię zakonne *Angelina*. To imię żeńskie pochodzenia łacińskiego, oznaczające ‘należąca do Anioła’, ‘córka Anioła’ (Fros, Sowa 2004, t.1, s. 175). Ma to związek z wezwaniem Matki Bożej Anielskiej i to wraz z chęcią odróżnienia od innej siostry – Angeliki, stało się motywacją dla Matki Generalnej do nadania tego imienia.

W chwili wstępowania siostry Liliany Rajzer do klasztoru Matką Generalną była s. Franciszka Popiel, którą znała jeszcze z czasów młodości. To właśnie jej przedstawiła propozycję, by nowe imię brzmiało *Beata*, ale Matka Franciszka bardzo chciała jej nadać imię *Miriam*, gdyż twarz Liliany zawsze kojarzyła jej się z wizerunkiem Matki Bożej Jasnogórskiej. Siostra zgodziła się z jej wolą.

Siostra Annuncjata obchodzi imieniny 25 marca – w dzień Zwiastowania, gdyż to imię zostało jej nadane dla upamiętnienia Zwiastowania Najświętszej Marii Pannie. Imię *Annuncjata* wywodzi się od łac. *annuntiatio* ‘oznajmienie, obwieszczenie, zwiastowanie, prorocstwo’; dosłownie można przetłumaczyć to imię jako ‘Oznajmiona, Zapowiedziana’.

W Kościele posługiwano się tym imieniem jako tytułem Matki Bożej, co wzięło się od nazwy święta Zwiastowania Pańskiego — Annuntiatio Domini (por. Fros, Sowa 2000, t. 4, s. 129).

5.2. Motywacje świeckie

Obok motywacji związanych z religią katolicką, pojawiły się także inne przyczyny nadania imienia, niepowiązane z wiarą: polityczne i statystyczne. Choć powody są świeckie, należy podkreślić, że każda siostra tak czy inaczej poprzez nowe imię otrzymywała świętego patrona.

5.2.1. Motywacja polityczna

Okolo roku 1964 r., siostrze Barbarze Jaszczyńskiej po odbyciu okresu próbnego zostało nadane imię *Olga* z założeniem, że gdy otworzy się granica polsko-rosyjska, siostra pojedzie na misje na Wschód z racji kilku lat doświadczenia w pracy katechety. *Olga* to imię o pochodzeniu starorusyjskim, prawdopodobnie przekształcenie skandynawskiego imienia *Helga* (Kupiszewski 1991, s. 126). Imię to dotarło na Ruś w IX wieku, a w Polsce jest notowane od XIII wieku. Olga była świętą prawosławną, wielką księżną kijowską, regentką Rusi Kijowskiej, rozpoczęła proces chrystianizacji swojego kraju i otrzymała katolickie imię *Helena* w roku 955 (Grzenia, 2002, s. 224). Z tego powodu uważano, że z takim imieniem s. Olga zostanie dobrze przyjęta w innym kraju.

5.2.2. Motywacja statystyczna

Inną siostrą, której Matka Franciszka Popiel nadała imię zakonne, jest siostra **Krescencja** Chlebicz. Na karteczce podała swoje imię chrzestne *Janina*, gdyż pragnęła przy nim pozostać, ale nie było to wówczas możliwe. Matka wyjaśniła, że niedawno zmarła jedyna siostra o tym imieniu i by zachować ciągłość nada nowicjuszcze właśnie to imię. Wy tłumaczyła również, że czasownik łaciński *crescere*, od którego pochodzi to imię, oznacza ‘wzrastać’, zatem w odniesieniu do życia zakonnego – ‘wzrastać ku Panu Bogu’ (por. Kupiszewski 1991, s. 103).

5.3. Brak podanej motywacji

W sytuacjach gdy Matka Generalna sama wybierała imię dla nowicjuszek zdarzało się często, że nie wyjaśniała danej siostrze czynników, które wpłynęły na jej decyzję.

Matka Generalna nadała siostrze Elżbiecie Krawieckiej imię **Henrietta**, lecz kazała jej nadal obchodzić imieniny 17 listopada (*Elżbiety*). *Henrietta* (polski odpowiednik: *Henryka*) to spolszczona forma imienia *Henriette*, które jest żeńską odmianą imienia *Henri* (Kupiszewski

1991, s. 85). Początkowo siostrze nie podobało się to imię, lecz słyszała od wielu osób liczne komplementy dotyczące brzmienia tego imienia i do dziś została przy nim.

Matylda Kazanowska już od najmłodszych lat czytała żywoty świętych. Gdy przeczytała życiorys św. Benigny, bardzo spodobało się życie tej świętej, również zakonnicy. Mogła napisać jeszcze inne propozycje, ale się bała, że przełożona wybierze inne imię z listy, a pragnęła jedynie mieć imię Benigna. Jednak przełożona nie przyjęła tej propozycji i sama nadała siostrze imię **Blanka**, nie podając motywacji swego wyboru. Siostrze spodobało się również to imię i pozostaje przy nim już 60 lat.

Maria Lubecka otrzymała imię zakonne od Matki Franciszki Popiel – **Benedykta**, jednak nie podano motywacji wyboru akurat takiego imienia. Chciała bardzo być s. Teresą z powodu umiłowania św. Tereski od Dzieciątka Jezus, ale sióstr o tym imieniu było już w zgromadzeniu wiele, a s. Benedyktą jest jedyną do tej pory.

Siostra Leokadia Wielgomas otrzymała imię **Sergia**, pochodzące od męskiego imienia świętego papieża Sergiusza (Fros, Sowa 2004, t. 5, s. 240). Przed obłóczynami s. Leokadia podała swoje cztery propozycje imion, lecz Matka Generalna wybrała inne, nie argumentując tej decyzji.

6. Motywacja wybrana przez siostry zakonne dla nowicjuszki

Jedynym, wyjątkowym wypadkiem z punktu widzenia analizowanego materiału było wybranie imienia przez wspólnotę sióstr w Pniewach.

Obecna Matka Generalna nosi imię **Franciszka** (M. Franciszka Sagun) ze względu na św. Franciszka z Asyżu, a także na uczuciowe związanie z M. Franciszką Popiel. Do klasztoru wstąpiła w 1967 r. – w dniu czwartej rocznicy śmierci M. Popiel. Jak wspomina:

była to osoba w zgromadzeniu ogromnie ceniona i ogromnie kochana przez siostry. Ja ją poznałam w jakimś momencie, dlatego że odwiedzałam Pniewy jeszcze przed wstąpieniem i czułam się jakoś uczuciowo związana z nią. Chociaż wielkiego kontaktu nie miałam, bo ja przecież byłam młodą dziewczyną. Więc miałam takie jedno, czy drugie w przejściu spotkanie. Ale wybrałam sobie na dzień wstąpienia datę rocznicę jej śmierci – 16 sierpnia. i właśnie w dniu, kiedy wstępowałam, kiedy zostałam wprowadzona do refektarza (jadalni) to wspólnota pniewska, która wtedy liczyła ponad 100 sióstr, to siostry mi powiedziały: *Ty masz się nazywać Franciszka*”. Więc to odczytałam jako taki dla mnie przywilej jakiś, ogromna była radość i zaskoczenie. i od tego momentu cały czas nosiłam w moim sercu takie pragnienie, żeby rzeczywiście to imię przyjąć przed pierwszymi ślubami. i to była przyczyna, dla której wzięłam to imię. Oczywiście, dopiero po latach, odczytałam, że to było imię opatrnościowe. Dlatego że w krótkim czasie po nowicjacie (po złożeniu ślubów, po kilku miesiącach) zostałam wysłana do Rzymu i oczywiście wtedy to miałam okazję pogłębić jeszcze bardziej znajomość św. Franciszka, a więc jeszcze bardziej byłam „wmyślona” w duchowość franciszkańską. A jednocześnie imię, które nosiłam i związek jaki czułam, że mam z M. Franciszką Popiel też był opatrnościowy, dlatego że właśnie w Rzymie mogłam mieć jak gdyby kontakt z osobami, z którymi Matka też miała przez wiele lat kontakt (nie najłatwiejszy co prawda) i uważałam, że to było opatrnościowe –

że to imię noszę, i że ona jak gdyby mnie patronuje na tej drodze właśnie, tych relacji wzajemnych z innymi osobami (wywiad z M. Franciszką Sagun, oprac. własne).

7. Motywacje zmiany imienia zakonnego po Soborze Watykańskim II

Po Soborze Watykańskim II nowicjuszkom w Zgromadzeniu Sióstr Urszulanek nie nadaje się już imienia zakonnego. Istnieje jednakże możliwość otrzymania nowego imienia, lecz musi zaistnieć do tego uzasadniona przyczyna. Poniżej przedstawiam dwie sytuacje, gdzie imię chrzestne zostało zastąpione imieniem zakonnym w okresie posoborowym.

Siostra Danuta Jankowiak otrzymała imię chrzestne *Danuta*, jednak przez całe życie jest nazywana siostrą **Danielą**. W momencie wstępowania do zakonu podała imię, które jest jej bliższe, a nie takie, którym posługuje się jedynie w sprawach urzędowych.

Siostra **Kinga** Schmidt (wcześniej oficjalne imię to: *Sybilla*) została ochrzczona jako dorosła kobieta i przyjęła imię chrzestne *Magdalena*. Po odbyciu postulatu powinna zostać przy tym imieniu, lecz w zgromadzeniu mieszkały już trzy Magdaleny, dlatego jako siostra zakonna przyjęła imię z bierzmowania – *Kinga* – ze względu na kontekst polsko-węgierski (jej matka była Węgierką).

8. Związek imienia zakonnego z predykatem

Predykat to trzeci człon pełnego imienia siostry zakonnej, podawany na końcu. Dołączany jest do imienia przy pierwszych ślubach (po zakończeniu nowicjatu) i stanowi jego integralną część. Strukturalnie predykaty składają się z przyimka „od” oraz nazwy prostej lub złożonej najczęściej w dopełniaczu (Zmuda 2015a, s. 219). Termin ten funkcjonuje także w naukowym dyskursie onomastycznym. Stanisława Sochacka określa, że „predykaty w rozumieniu językoznawczym to dodatkowe określenia pełniące funkcję deskrypcji jednostkowych” (2003, s. 247).

Predykat oznacza tajemnicę z życia Jezusa, Maryi czy Osoby Świętej, która ma wyznaczać drogę życia zakonnego, wynika z przeżyć duchowych doznanych w czasie nowicjatu oraz świadczy o wewnętrznej drodze każdej siostry²³, np.: s. Angelika od Jezusa, s. Stella od Matki Łaski Bożej, inne: od Jezusa Ukrzyżowanego, Miłości Bożej, Chrystusa Króla. Jest to jedyny człon nazwy własnej, który siostry wybierają sobie same, bez żadnej ingerencji, prosby o akceptację czy nadania przez rodziców.

²³ Dlatego siostry przywiązują do niego dużą wagę, emocjonalnie angażują się w poszukiwanie swego posłannictwa.

Szczegółowej analizie poddałam nie treść i genezę predykatu, lecz jego związek z imieniem zakonnym, a dokładniej, czy przy wyborze predykatu siostry łączyły go także z motywacją bądź znaczeniem imienia zakonnego.

Wykres 4. Procentowy rozkład imion w podziale według związku z predykatem (oprac. własne).



Z analizy materiału wynika, że jedna czwarta zbadanych predykatów stanowi treściowe dopełnienie imion zakonnych. Poniżej wyszczególniam imiona związane z predykatami oraz motywacje takiego powiązania w podziale na trzy główne kategorie: ze względu na świętych, na kult maryjny oraz na kult związany z osobą Jezusa oraz dwie pomniejsze. Jedna siostra natomiast potwierdziła, że jej predykat „**od Ducha Świętego**” jest związany z imieniem (**Zofia**), lecz nie chce ujawniać jego przyczyn.

Tabela 6. Imiona zakonne związane z predykatami (oprac. własne)

Lp.	Imię zakonne	Predykat
1.	Ancilla	od Ducha Świętego
2.	Bernadetta	od MB Nieustającej Pomocy
3.	Elekta	od Maryi Służebnicy Pańskiej
4.	Franciszka	od Jezusa Konającego
5.	Franciszka	od Dzieciątka Jezus
6.	Jana	od Serca Jezusa Konającego
7.	Klara	od Przenajświętszego Sakramentu
8.	Panis	od Najdroższej Krwi Pana Jezusa

9.	Saturnina	od MB Ucieczki Grzeszników
10.	Weronika	od Jezusa Ukrzyżowanego
11.	Zofia	od Ducha Świętego

8.1. Ze względu na świętych

Siostrze **Janie** bardzo podoba się własne imię zakonne właśnie ze względu na predykat – „**od Serca Jezusa Konającego**”, gdyż święty Jan Ewangelista był blisko właśnie Serca Jezusowego i ze względu na swą duchowość siostra upodobała sobie te dwa człony imienia.

Siostra **Saturnina** wybrała predykat: „**od MB Ucieczki Grzeszników**” ze względu na patrona – św. Saturnina – męczennika, który poniósł śmierć za grzesznych ludzi.

Imię oraz predykat siostry **Weroniki od Jezusa Ukrzyżowanego** są związane z tradycją biblijną, która łączy postać świętej Weroniki z osobą Jezusa w czasie Jego drogi krzyżowej.

Ciekawa jest historia związana z wyborem predykatu przez siostrę **Klarę**. Podczas zastanawiania się nad jego wyborem nowicjuszka poczuła głębokie natchnienie, aby za swoją tajemnicę wiary do duchowego zgłębiania wybrać **Przenajświętszy Sakrament**. Dopiero po jakimś czasie dowiedziała się, że monstrancja jest atrybutem (znakiem rozpoznawczym) św. Klary.

8.2. Ze względu na kult Matki Bożej

S. **Ancilla** wybrała predykat „**od Ducha Świętego**” ze względu na znaczenie imienia, które określa Maryję jako Służebnicę Pańską.

Dla s. Bernadetty już od dzieciństwa bardzo ważny był kult do Matki Bożej, szczególnie do **Matki Bożej Nieustającej Pomocy**, której obraz wisiał w domu rodzinnym. i to właśnie z kultem Maryi łączy się jej imię zakonne oraz predykat.

Siostrze **Elekcie** zarówno imię, jak i predykat zaproponowała Matka Franciszka Popiel. Mimo że przyszła nowicjuszka przez długi czas myślała o tym, by wybrać predykat związany z osobą Jezusa, jednak Matka Generalna poprosiła, by przemyślała, jak rozumie tajemnicę Maryi jako **Służebnicy Pańskiej**. Siostra zgodziła się na życzenie Matki i traktuje imię oraz predykat jako otrzymane w testamencie i jest bardzo z nimi emocjonalnie związana.

8.2. Ze względu na kult Jezusa

Dla siostry **Panis** predykat stanowi jedność z imieniem. Jej imię oznacza „chleb” – czyli Chrystusa, który jest Chlebem Żywym, natomiast predykat odnosi się do **Najdroższej Krwi Pana Jezusa**. Zatem Najświętsze Ciało i Krew stanowią Ofiarę Chrystusa, sakrament Eucharystii, który siostra Panis szczególnie umiłowała.

Program życiowy Matki **Franciszki** Popiel związany z postacią św. Franciszka z Asyżu został uzupełniony predykatem „**od Dzieciątka Jezus**”, który wyrażał ducha dziecięctwa siostry Franciszki w stosunku do Boga, do Kościoła, do przełożonych.

W szczególnym wypadku pobudka religijna wiązała się także z osobistymi motywacjami. Matka **Franciszka** Sagun w odpowiedzi na pytanie o związek imienia z predykatem (**od Jezusa Konającego**), odpowiada:

W jakimś sensie tak, ze względu na jej śmierć, a więc wydawało mi się, że ta tajemnica bardzo pasuje do tego imienia. Dlatego że bardzo przeżyłam wiadomość o jej śmierci. Byłam w Pniewach na kilka dni przed wypadkiem, to był tragiczny wypadek samochodowy, a więc to dla mnie też było takie naturalne, że chciałabym tę tajemnicę też złączyć razem z tym imieniem. (...) Na ten czas łączyłam go z tą konkretną osobą, która na mnie wywarła ogromne wrażenie pozytywne. Oczywiście to poszerzało się jeszcze o całą duchowość i Zgromadzenia, i całą głębię naszego charyzmatu. (wywiad z M. Franciszką Sagun, oprac. własne).

9. Podsumowanie

Po przeanalizowaniu 46 relacji dotyczących motywacji imion zakonnych można dojść do następujących wniosków.

Jeśli chodzi o podział na motywacje nowicjuszek i przełożonych przeważa (choć nieznacznie) liczba siostr, które samodzielnie podjęły decyzję o wyborze imienia zakonnego (24). Można domniemywać, że ten właśnie fakt ma wpływ na pokaźną część motywacji świeckich (9), wśród których dominują powody estetyczne (4 siostry) i rodzinne (3). Siostry, dla których ważny był aspekt religijny trzy razy częściej wybierały imię świętego (*Franciszka, Andrzej, Leonia*) lub świętej (*Klara, Bernadetta, Julia*) niż imię biblijne (*Jana, Beniamina*). Należy także zauważyć, że w grupie przebadanych siostr nie znajduje się motywacja związana z imionami kobiecymi ze Starego Testamentu. Urszulanki brały pod uwagę przede wszystkim duchowość, wartości, jakimi kierowali się wybrani przez nich święci. Dla jednej siostry najważniejszy był czynnik etymologiczny – pragnęła, by jej imię oznaczało „należąca do Chrystusa”, zatem miało ono podkreślać istotę powołania, symbolizować duchowe zaangażowanie przy wyborze drogi zakonnej.

Przełożone Zgromadzenia, które wybierały imię dla danej siostry, zgodnie z Konstytucją Zakonu (1938), nadawały nowicjuszcze patrona lub patronkę, dlatego kierowały się głównie względami religijnymi (należy wziąć pod uwagę, że w wielu przypadkach mistrzynie/Matki Generalne w ogóle podawały motywacji swej decyzji). Ciekawy jest fakt, że z imion biblijnych i świętych wybierały przeważnie imiona męskie (*Jana, Emanuela, Romana, Saturnina, Marcina, Benedykta, Sergia*). Spośród imion kobiecych pojawiły się *Urszula, Blanka*, lecz najczęściej były wybierane imiona związane z Matką Bożą (mimo że Zgromadzenie nosi nazwę od Serca Jezusa Konającego): *Miriam, Stella, Angelina, Annuncjata*. Zaledwie przy dwóch motywacjach wyróżniają się czynniki świeckie – w jednym wypadku polityczny, w drugim statystyczny.

Najważniejszy wniosek dotyczący motywacji można określić za Danutą Kopertowską: „Motywy wyboru nie są czymś stałym, również w imiennictwie osobowym podlegają one zmianom. Są to zmiany dość powolne, a wywołujące je czynniki — różne: od drobnych, lokalnych o mniejszym lub większym zasięgu do ogólnonarodowych czy nawet ponadnarodowych, międzynarodowych” (Kopertowska 1994, s. 22).

ROZDZIAŁ V. RELACJA IMIENIA CHRZESTNEGO I ZAKONNEGO

1. Związek imienia chrzestnego z zakonnym

Imię chrzestne towarzyszy każdej siostrze zakonnej od momentu jego nadania do śmierci, jednak w okresie zakonnym ogranicza się jego używanie jedynie do spraw urzędowo-administracyjnych oraz spotkań z rodziną i znajomymi spoza klasztoru. Imię musi otrzymać każde nowo narodzone dziecko od swych rodziców (lub innych instytucji), które ma zostać ochrzczone. Jego właściwy²⁴ wybór jest wymogiem do udzielenia sakramentu. Dziecko nie ma żadnego wpływu na to, jak zostanie nazwane, jego imię może zostać zmienione jedynie aktem prawnym tylko z ważnych, prawnie ustalonych powodów²⁵.

Imię zakonne natomiast otrzymywane było²⁶ po przejściu okresu prenowicjatu (zatem by je otrzymać, trzeba było spełnić konkretny warunek), a każda siostra posługiwała się otrzymanym imieniem w domu zakonnym, w rozmowach z innymi siostrami, a także w trakcie swej pracy apostołskiej (z wyłączeniem załatwiania spraw urzędowych).

Nadaniu imienia zarówno chrzestnego, jak i zakonnego towarzyszyła szczególna ceremonia, uroczystość – w pierwszym wypadku jest to sakrament chrztu²⁷, w drugim obrzęd obłóczyn – co świadczy o tym, jak ważną funkcję pełni imię w życiu człowieka.

Poniżej przedstawiam spis imion chrzestnych (w kolejności alfabetycznej) wraz z otrzymanym imieniem zakonnym.

²⁴ Czyli zgodne z zaleceniami Kościoła Katolickiego (patrz cytowany przepis w Kodeksie Prawa Kanonicznego we wstępie do rozdziału III).

²⁵ Najnowsze normy prawne dotyczące zmiany imienia są zawarte w Ustawie z dnia 17 października 2008 r. o zmianie imienia i nazwiska (Dz.U. 2008 Nr 220 poz. 1414).

²⁶ Tak jak już opisywałam, obecnie (po Soborze Watykańskim II) w Zgromadzeniu Sióstr Urszulanek SJK nie nadaje się już imienia zakonnego – siostry zakonne posługują się imieniem chrzestnym.

²⁷ A sakrament chrztu szczególnie jest uznawany za „bramę sakramentów konieczny do zbawienia przez rzeczywiste lub zamierzone przyjęcie który uwalnia ludzi od grzechów, odradza ich jako dzieci Boże i przez upodobnienie do Chrystusa niezniszczalnym charakterem włącza ich do Kościoła” (Kodeks Prawa Kanonicznego, Księga IV, Część I, Tytuł I, Kan. 849). Dlatego z powodu wyższej rangi tego aktu, zrezygnowano później z nadawania imienia zakonnego.

Tabela 7. Zestawienie imion chrzestnych i zakonnych wraz z określeniem znaczenia danych imion (oprac. własne²⁸).

Imię chrzestne	<i>Znaczenie</i>	Imię zakonne	<i>Znaczenie</i>
Alicja	<i>osoba o szlachetnym urodzeniu</i>	Zofia	<i>mądrość</i>
Alina	<i>szlachetnego rodu</i>	Julianna	<i>należący do rodu Juliuszów</i>
Anna	<i>pełna łaski</i>	Agnieszka	<i>czysta, bez skazy</i>
Antonina	<i>wybitny, doskonały</i>	Franciszka	<i>wolno urodzony</i>
Barbara	<i>obcy, barbarzyński</i>	Gabriela	<i>człowiek boży</i>
Barbara	<i>obcy, barbarzyński</i>	Kinga	<i>walcząca za swój ród</i>
Barbara	<i>obcy, barbarzyński</i>	Goretti	<i>włoskie nazwisko</i>
Barbara	<i>obcy, barbarzyński</i>	Olga	<i>szczęśliwy, pomyślny</i>
Beata	<i>szczęśliwy</i>	Faustyna	<i>szczęśliwy</i>
Bożena	<i>przez Boga obdarowana</i>	Ancilla	<i>służebnica</i>
Bronisława	<i>broniący sławy</i>	Felicjta	<i>szczęście</i>
Bronisława	<i>broniący sławy</i>	Karina	<i>miła</i>
Bronisława	<i>broniący sławy</i>	Romana	<i>rzymski</i>
Cecylia²⁹	<i>ślepy</i>	Urszula	<i>zdrobnienie niedźwiedźicy</i>
Cecylia	<i>ślepy</i>	Gertruda	<i>silna w walce oszczepem</i>
Czesława	<i>sławiący cześć</i>	Saturnina	<i>należący do Saturna (boga rolnictwa)</i>
Daniela	<i>Bóg jest sędzią</i>	Czesława	<i>sławiący cześć</i>
Danuta³⁰	<i>Bóg jest sędzią</i>	Daniela	<i>Bóg jest sędzią</i>
Danuta	<i>Bóg jest sędzią</i>	Elekta³¹	<i>wybrany</i>
Danuta	<i>Bóg jest sędzią</i>	Bogna	<i>dany przez Boga</i>

²⁸ Znaczenia imion uzupełniłam na podstawie następujących danych słownikowych: Bystron J., 1938, *Księga imion w Polsce używanych*, Warszawa; Kupis B, 1999, *Najciekawsze imiona*, Warszawa; Kupiszewski W., 1991, *Dlaczego Agnieszka a nie Ines? Wybierz imię dla swego dziecka* oraz Grzenia J., 2002, *Nasze imiona*, Warszawa. Przy imionach, dla których etymologiczne znaczenie było trudne do rozstrzygnięcia (np. Wanda, Alicja, Mariana) decydowałam się na to, które według językoznawcy było najbardziej prawdopodobne.

²⁹ *Cecylia* jest imieniem, którego pierwotne znaczenie ma oddźwięk negatywny, dopiero mityczna opowieść o założycielu rodu Cecyliuszów wyjaśnia jego popularność (Kupis 1999, s. 88).

³⁰ Imiona *Danuta* i *Daniela* mają to samo pochodzenie i znaczenie, lecz siostra nie zdawała sobie sprawy z tej zbieżności.

³¹ Należy podkreślić, że to imię nie jest związane ze znanym imieniem Elektra, lecz pochodzi od przymiotnika łacińskiego „electus”.

Dominika	<i>należąca do Pana</i>	Zacharia	<i>Bóg pamięta</i>
Elżbieta	<i>Bóg jest moją przysięgą</i>	Maria	<i>napawać radością</i>
Elżbieta	<i>Bóg jest moją przysięgą</i>	Henrietta	<i>władca domu</i>
Eugenia	<i>dobrze urodzony</i>	Helena	<i>pochodnia</i>
Ewa	<i>dająca życie</i>	Annuncjata	<i>zwiastować</i>
Genowefa	<i>kobieta, żona ze szlachetnego rodu</i>	Bellarmina	<i>nazwisko włoskie</i>
Gertruda	<i>silna w walce oszczędem</i>	Klara	<i>jasny, sławny</i>
Halina	<i>spokój</i>	Klara	<i>jasny, sławny</i>
Helena	<i>pochodnia</i>	Weronika	<i>przynosząca zwycięstwo</i>
Jadwiga	<i>waleczna w boju</i>	Julia	<i>promienista, zdrowa</i>
Jadwiga	<i>waleczna w boju</i>	Franciszka	<i>wolno urodzony</i>
Janina	<i>Bóg jest łaskawy</i>	Marianna	<i>napawać radością</i>
Janina	<i>Bóg jest łaskawy</i>	Krescencja	<i>rosnący, wzrastający</i>
Janina	<i>Bóg jest łaskawy</i>	Jana ³²	<i>Bóg jest łaskawy</i>
Janina	<i>Bóg jest łaskawy</i>	Klementyna	<i>łagodny, cichy</i>
Janina	<i>Bóg jest łaskawy</i>	Stella	<i>gwiazda morza</i>
Janina	<i>Bóg jest łaskawy</i>	Angelina	<i>należąca do Anioła</i>
Jarosława	<i>ktoś kto ma silną sławę</i>	Jonata	<i>Boży dar</i>
Józefa	<i>niech Bóg pomnoży</i>	Antonina	<i>wybitny, doskonały</i>
Julia	<i>promienista, zdrowa</i>	Vianeya	<i>francuskie nazwisko</i>
Kamila	<i>szlachetnie urodzony</i>	Panis	<i>chleb</i>
Krystyna	<i>należąca do Chrystusa</i>	Priscilla	<i>surowy, poważny</i>
Krystyna ³³	<i>należąca do Chrystusa</i>	Dominika	<i>należąca do Pana</i>
Leokadia	<i>troszczący się o lud</i>	Bernadetta	<i>ten, który jest silny jak niedźwiedź</i>
Leokadia	<i>troszczący się o lud</i>	Sergia	<i>z rodu Sergius</i>
Lilianna	<i>lilia</i>	Miriam	<i>umilowana przez Boga</i>
Maria	<i>napawać radością</i>	Ancilla	<i>służebnica</i>
Maria	<i>napawać radością</i>	Olafa	<i>dziecko zapowiedziane</i>

³² Imiona *Janina*, *Jana* i *Joanna* są żeńskimi odpowiednikami imienia *Jan*, dlatego mają to samo pochodzenie i pierwotne znaczenie.

³³ Imiona *Krystyna* i *Dominika* mają to samo znaczenie (w rozumieniu religijnym *Pana* jako *Chrystusa*) i ze względu na ten fakt zostało wybrane imię zakonne.

			<i>przez Boga</i>
Maria	<i>napawać radością</i>	Elżbieta	<i>Bóg jest moją przysięgą</i>
Maria	<i>napawać radością</i>	Paula	<i>mała, drobna</i>
Maria	<i>napawać radością</i>	Marcina	<i>poświęcony Marsowi</i>
Marianna	<i>napawać radością</i>	Andrzeja	<i>męski, silny</i>
Marianna	<i>napawać radością</i>	Stanisława	<i>ten, który stanie się sławny</i>
Marianna	<i>napawać radością</i>	Jana	<i>Bóg jest łaskawy</i>
Marianna	<i>napawać radością</i>	Leonia	<i>lew</i>
Matylda	<i>mężna w walce</i>	Blanka	<i>jasny, biały</i>
Mieczysława	<i>sławny mieczem</i>	Zuzanna	<i>lilia</i>
Mirosława	<i>sławiący pokój</i>	Andrzeja	<i>męski, silny</i>
Sabina	<i>należący do plemienia Sabinów</i>	Teresa	<i>obrona, opieka</i>
Sabina	<i>należący do plemienia Sabinów</i>	Miriam	<i>umilowana przez Boga</i>
Stanisława	<i>ten, który stanie się sławny</i>	Bobola	<i>polskie nazwisko</i>
Stanisława	<i>ten, który stanie się sławny</i>	Sylwestra	<i>żyjący w lesie, dziki</i>
Stanisława	<i>ten, który stanie się sławny</i>	Katarzyna	<i>czysty, bez skazy</i>
Stanisława	<i>ten, który stanie się sławny</i>	Annuncjata	<i>zwiastować</i>
Magdalena	<i>wieża z ryb</i>	Kinga	<i>walcząca za swój ród</i>
Teresa	<i>obrona, opieka</i>	Judyta	<i>Żydówka</i>
Teresa	<i>obrona, opieka</i>	Bernadetta	<i>ten, który jest silny jak niedźwiedź</i>
Teresa	<i>obrona, opieka</i>	Julia	<i>promienista, zdrowa</i>
Teresa	<i>obrona, opieka</i>	Joanna	<i>Bóg jest łaskawy</i>
Teresa	<i>obrona, opieka</i>	Franciszka	<i>wolno urodzony</i>
Urszula	<i>zdrobnienie niedźwiedzicy</i>	Emila	<i>gorliwy, żarliwy</i>
Walentyna	<i>mocny, zdrowy</i>	Dorota	<i>dar Boga</i>
Waleria	<i>mocny, zdrowy</i>	Dominika	<i>należąca do Pana</i>
Wanda	<i>woda, fala</i>	Jana	<i>Bóg jest łaskawy</i>
Wanda	<i>woda, fala</i>	Leona	<i>lew</i>
Wanda	<i>woda, fala</i>	Teresa	<i>obrona, opieka</i>
Zofia	<i>mądrość</i>	Beniamina	<i>umilowany syn</i>

Zofia	<i>mądrość</i>	Kamila	<i>szlachetnie urodzony</i>
Zuzanna	<i>lilia</i>	Emanuela	<i>Bóg jest z nami</i>

Wśród imion chrzestnych jako imiona zakonne funkcjonuje 15 imion. Są to: *Antonina, Czesława, Daniela, Dominika, Elżbieta, Gertruda, Halina, Julia, Kamila, Maria, Stanisława, Teresa, Urszula, Zofia, Zuzanna*. Czyli zaledwie ok. 25% imion zakonnych stanowią imiona, które nadane zostały na chrzcie. Należy także zauważyć, że wśród imion chrzestnych imiona o wiele częściej się powtarzają (15 razy) niż wśród imion zakonnych (9 razy) i te powtórzenia są liczniejsze (wśród imion chrzestnych najczęstsze imię – *Janina* – pojawiło się 6 razy, spośród zakonnych – *Franciszka* – 3 razy). Wynika to z faktu, iż zbiór imion zakonnych jest mniej ograniczony niż w wypadku imion chrzestnych, ponieważ mogą one pochodzić także od nazwisk lub łacińskich apelatywów.

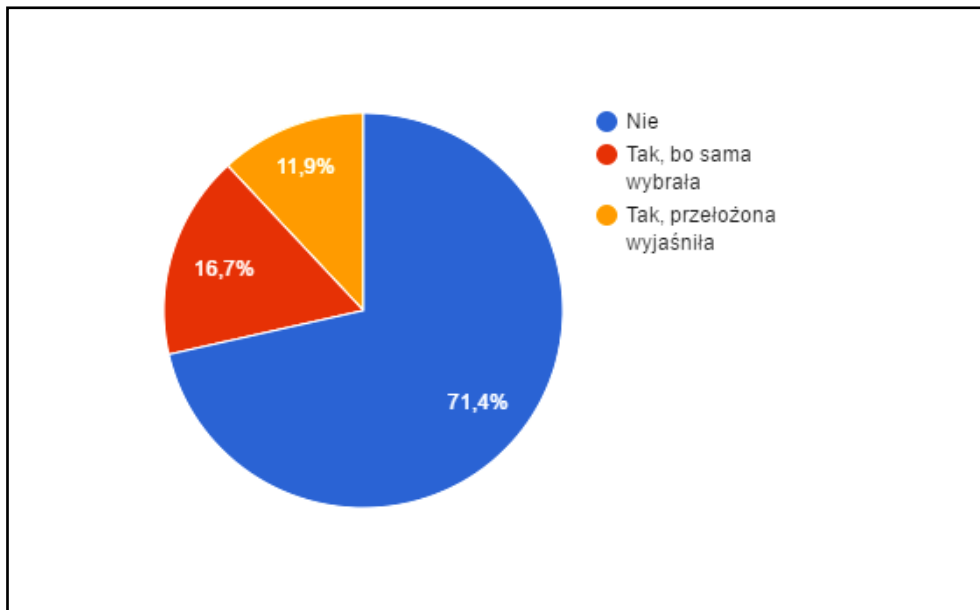
2. Świadomość znaczenia danych imion

Jeśli chodzi o aspekt świadomości etymologicznego znaczenia danego imienia, pojawia się on stosunkowo rzadko³⁴. Ponieważ siostry najczęściej nie wiedziały, dlaczego nadano im takie imię, nie zdawały sobie również sprawy ze znaczenia swego imienia. Oczywiście zdarzały się sytuacje inne – u s. Krystyny Godlewskiej czy Zuzanny Czerwińskiej.

W przypadku imienia zakonnego możliwe były trzy opcje: siostra nie wiedziała co oznacza jej imię (najczęstsza sytuacja), umiała podać znaczenie, gdyż sama wybrała dane imię lub dowiedziała się tego znaczenia od przełożonej.

³⁴ Zaledwie kilka siostr wspomniało o znaczeniu swego imienia, gdyż były z nimi emocjonalnie związane.

Wykres 5. Procentowe przedstawienie zróżnicowania świadomości etymologicznego znaczenia własnego imienia zakonnego (oprac. własne)



Jak wynika z analizy danych umieszczonych na powyższym wykresie, siostry najczęściej nie wiedziały, co oznaczają ich nowe imiona zakonne, a w sytuacji, gdy były świadome znaczenia, wynikało ono z wcześniejszego zastanowienia się nad wyborem przyszłego imienia zakonnego.

3. Zmiana imienia zakonnego na chrzestne

Po roku 1965 r. umożliwiono powrót do imienia chrzestnego³⁵. Oznaczało to, że dana siostra zrzeka się imienia zakonnego i oświadcza, że we wszystkich sytuacjach będzie posługiwała się imieniem otrzymanym na chrzcie. By dokonać tej zmiany, należało zwrócić się z pisemną prośbą do Matki Generalnej i ją umotywić. Udało się to dwóm siostrom. Obydwu imię zakonne zostało nadane przez przełożoną bez wcześniejszego uzgodnienia.

Dla siostry **Genowefy** Zaworskiej imię zakonne – **Bellarmina** – brzmiało obco, nie znała świętego noszącego nazwisko, od którego utworzono jej nowe imię. Dlatego po zmianach Soboru Watykańskiego II poprosiła ówczesną Matkę Generalną – Andrzeję Górską o zgodę na powrót do imienia chrzestnego i otrzymała akceptację. Również **Leokadia** Wielgomas – s. **Sergia** – z powodu nieutożsamiania się ze swoim imieniem, a także ze względu na

³⁵ Patrz przypis 12.

trudności w posługiwaniu się dwoma imionami zdecydowała się na powrót do imienia chrzestnego.

4. Powody pozostania przy imieniu zakonnym

Jak wynika z analizy zebranego materiału, 98% sióstr, mimo możliwości powrotu do imienia chrzestnego, pozostało przy imieniu zakonnym.

Dla około 20% najważniejszym powodem takiej decyzji była **wierność podjętej decyzji** – najczęściej same ją podjęły, tylko w 3 wypadkach imię nadała im przełożona, lecz i wtedy czerpały radość ze świadomości nowego życia. Właśnie wśród nich znajdują się siostry, których imiona mają związek z predykatami.

Nie miałam żadnego zamiaru do zmiany imienia, ponieważ czułam się bardzo związana z Matką [Franciszką Popiel], z tego tytułu, że jak gdyby w niej upatrywałam model osoby konsekrowanej. Model człowieka, który był cały naprawdę poddany Panu Bogu. I dlatego też czułam z nią taką niesamowitą, duchową więź. I właściwie miałam też taki kontakt poprzez modlitwę, czytanie jej pism (bo mamy duże zbiory jej listów, jej nauk). (...) Wielokrotnie byłam też w Asyżu i też miałam okazję głębiej poznawać tę duchowość jego [św. Franciszka] i prostotę, i takie przyłgnięcie do tajemnicy samego Jezusa. On jak gdyby odtwarzał swoim życiem samego Jezusa (wywiad z M. Franciszką Sagon, oprac. własne).

Najczęstszą jednak przyczyną było **przyzwyczajenie** się do posługiwania się imieniem zakonnym. Podawały ją niejednokrotnie te siostry, którym przełożona nadała imię, a które się spodobało (nierzadko dopiero po jakimś czasie). Dwie siostry zniechęciła po prostu formalna droga otrzymania akceptacji.

Dla trzech sióstr – s. Felicyty, s. Ancilli i s. Dominiki najważniejszym czynnikiem potwierdzającym brak chęci do zmiany była **świadomość znaczenia** imienia zakonnego i duchowe utożsamianie się z nim.

Zakończenie

Zaprezentowany materiał uwidoczni specyfikę żeńskiego imiennictwa zakonnego. Ze-stawienie imion zakonnych z chrzestnymi pozwala na bardziej wyraziste dostrzeżenie różnic i podobieństw przede wszystkim w aspekcie socjolingwistycznym. Całościowy materiał antroponimiczny ujawnia związek z kultem świętych (pod względem genezy w obu kategoriach imion najliczniejszą grupę stanowią imiona pochodzące od świętych) oraz leksykę odnoszącą się do wartości chrześcijańskich. Zarówno rodzice, jak i nowicjuszek czy Matki Generalne korzystały przede wszystkim z takich źródeł jak Biblia czy kalendarz świętych Kościoła.

Wśród imion zakonnych zdecydowaną rzadkość stanowią imiona o pochodzeniu sło-wiańskim, rodzimym, za to niemal dwa razy więcej występuje imion o proveniencji łaciń-skiej. W omawianym zbiorze nie występują również antroponimy związane z bohaterami świeckimi. Równocześnie liczniejsze są imiona pochodzące od imion lub nazwisk męskich (Ojców i Doktorów Kościoła).

Porównując motywacje, którymi kierowano się przy wyborze imienia chrzestnego i zakonnego, należy zwrócić uwagę na okoliczności, które mu towarzyszyły oraz jakie cele chciano osiągnąć. Widać wyraźnie, że podczas nadawania imienia chrzestnego kierowano się najczęściej aspektami rodzinnymi – dziedziczeniem imienia, tradycjami itp., a przy wybiera-niu imienia zakonnego przeważały powody religijne. Wyjątkowym wypadkiem jest siostra, której niejako instytucjonalnie nadano zarówno imiona chrzestne – *Bronisława Kazimie-ra* (przez władze hitlerowskie), jak i imię zakonne – *Romana* – przez Matkę Generalną.

Motywacje świeckie, a szczególnie rodzinne są na tyle silne, że występują u tych sióstr, które samodzielnie decydowały o wyborze imienia zakonnego. Siostry zakonne sięgały wtedy do tradycji „dziedziczenia” imienia (jak w wypadku siostry Kwiatkowskiej czy Wój-cik), czyli typowych motywów wybierania imienia chrzestnego. W paradygmacie motywacji religijnych zmianie uległa funkcja danego świętego lub świętej. W imiennictwie zakonnym często patrona nie wybiera się, jak zdarza się to w wypadku imion chrzestnych, by czuwał nad osobą noszącą jego imię, lecz po to, by dana siostra nosząca imię zakonne wpatrywała się w jego przykład życia i naśladowała jego czyny w celu osiągnięcia własnej świętości.

Trzeba zauważyć, że samo imię chrzestne nie miało wpływu na wybór imienia zakonnego (wyjątkami są siostry, które kierowały się znaczeniem imienia chrzestnego – by zakonne miało takie samo), lecz pojawiały się różnorodne tendencje, motywy wyboru imienia zakonnego typowe dla imiennictwa chrzestnego.

Summary

The onomastic analysis of the chosen baptismal and monastic names of the sisters from the Congregation of the Ursulines of the Antagonizing Heart of Jesus

Keywords: onomastic, antroponomy, baptismal names, monastic names, motivation

The subject of the elaboration are the monastic names of the sisters from the Congregation of the Ursulines of the Antagonizing Heart of Jesus bestowed upon them before the second Vatican Council and their baptismal names studied with regard to a.o. the sociolinguistic aspect. In the first (theoretical) part of the elaboration there are demonstrated purposes, methods and the characteristics of the material as well as the history of the Congregation and the Ursulines' apostolic activity. In part two an analysis was performed of material which contains information about the origin, construction, etymology, and above all about the motivation of these. The last part contains a presentation about relations between the baptismal name and the monastic name.

BIBLIOGRAFIA

- Bojarska T., 1989, *W imię trzech krzyży*, Warszawa.
- Borek H., 1978, *Socjolingwistyczne aspekty imiennictwa*, „Onomastica”, XXIII, s. 163–175.
- Borkowska M., 1996, *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII–XVIII wieku*, Warszawa.
- Borkowska M., 2004, *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej, T. I: Polska Zachodnia i Północna*, Warszawa.
- Borkowska M., 2005, *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej, T. II: Polska Centralna i Południowa*, Warszawa.
- Borkowska M., 2008, *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej, T. III: Wielkie Księstwo Litewskie i Ziemie Ruskie Korony Polskiej*, Warszawa.
- Breza E., 2013, *Nazwy zakonów i zgromadzeń zakonnych żeńskich*, [w:] „Slavia Occidentalis” 70/1, s. 35–62.
- Bubak J., 1993, *Księga naszych imion*, Wrocław.
- Bystron J. S., 1938, *Księga imion w Polsce używanych*, Warszawa.
- Doroszewicz K., 2013, *Z imieniem przez życie. Psychologiczne aspekty imion ludzkich*, Warszawa.
- Flisek A., Żelazowska D. (red.), 2014, *Kodeks prawa kanonicznego*, Warszawa.
- Fros H., Sowa F., 1995, *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków.
- Fros H., Sowa F., 2004, *Księga imion i świętych*, t. 1-6, Kraków.
- Górka U., Kosicka A., Ledóchowska J. i in. (red.), 1981, *Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego. Szkic historyczny – stan aktualny*, Poznań-Warszawa.
- Grzenia J., 2002, *Nasze imiona*, Warszawa.
- Jadwizanki 2017: <http://www.jadwizanki.pl/?wpis-patron=kult-sw-jadwigi-krolowej> [dostęp 18.05.2017].
- Kaleta Z., 2005, *Historia i stan dzisiejszy onomastyki w Polsce. Publikacje onomastyczne. Instytucje*, [w:] Rzetelska-Feleszko E. (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, Kraków, s. 83–93.
- Kaleta Z., 2005, *Kierunki i metodologia badań. Terminologia*, [w:] Rzetelska-Feleszko E. (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, Kraków, s. 45–82.
- *Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego*, 2005, Kielce.

- Kopertowska D., 1994, *Ewolucja motywacji w imiennictwie*, „Język Polski”, LXXIV, s. 22–33.
- Krawczyk-Tyrpa, 2004, *Imiona zakazane i unikane*, [w:] Pająkowska-Kensik M. i Czachorowska M. (red.), *Nazwy mówią*, Bydgoszcz.
- Kupis B., 1991, *Nasze imiona*, Warszawa.
- Kupis B., 1999, *Najciekawsze imiona*, Warszawa.
- Kupiszewski W., 1991, *Dlaczego Agnieszka a nie Ines? Wybierz imię dla swego dziecka*, Warszawa.
- Ledóchowska J., 1998, *Życie i działalność Julii Urszuli Ledóchowskiej*, Warszawa.
- Łapińska M., 2004, *Motywacje wyboru imion zakonnych w Zgromadzeniu Sióstr Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny* [w:] Pająkowska-Kensik M. i Czachorowska M. (red.), *Nazwy mówią*, Bydgoszcz.
- Łuczak Cz. (red.), 1987, *Położenie ludności polskiej w Kraju Warty 1939-1945. Dokumenty niemieckie*, Poznań, s. 321-324.
- Majewski M., 2015, *Tajemnice biblijnych imion*, Kraków.
- Malec M., 1992, *Miejsce imion biblijnych w antroponimii polskiej*, [w:] *Biblia a kultura Europy*, Łódź, s. 86-94.
- Malec M., 1996, *O imionach i nazwiskach w Polsce. Tradycja i współczesność*, Kraków.
- Malec M., 2001, *Imię w polskiej antroponimii i kulturze*, Kraków
- Malec M., 2004, *Nazwy osobowe — ich rodzaje, pochodzenie i funkcje*, [w:] Mrózek R. (red.), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*, Katowice.
- Malec M., 2005, *Imiona*, [w:] Rzetelska-Feleszko E. (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, Kraków, s. 97-118.
- Przybylska V., 2008, *Imiona zakonne Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety prowincji nyskiej w XIX wieku*, [w:] „Studia śląskie” tom LXVII, s. 217-229.
- Przybył M., (red.), 2002, *Sobór Watykański II: konstytucje, dekrety, deklaracje: tekst polski, nowe tłumaczenie*, Poznań.
- *Reguła św. Augustyna i Konstytucje Instytutu Sióstr Urszulanek Najświętszego Serca Jezusa Konającego*, 1938, Pniewy.
- Rzetelska-Feleszko E., 2005, *Przedmowa*, [w:] Rzetelska-Feleszko E. (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, Kraków, s. 9-11.
- Sochacka S., 2003, *Imiennictwo żeńskich zgromadzeń zakonnych*, [w:] Biolik M. (red.), *Metodologia badań onomastycznych*, Olsztyn, s. 245–254.
- Susłowska T. (red.), 1991, *Zawsze w PRAWDZIE. Matka Franciszka Popiel, urszulanka SJK 1916-1963*, Warszawa.

- Szewczyk Ł. M., 2000, *Kultowe i kulturowe znaczenie imiennictwa wybranych polskich zakonów żeńskich (na przykładzie imion siostr franciszkanek)*, [w:] *Inspiracje chrześcijańskie w kulturze Europy. Materiały z konferencji 11–14 maja 1999 r.*, Łódź, s. 429–444.
- Tischner J., 2003, *O człowieku. Wybór pism filozoficznych*, Wrocław, s. 314-322.
- Umińska-Tytoń E., 2003, *Niektóre kulturowe aspekty imiennictwa polskiego*, [w:] Kaleta Z. (red.), *Nazwy własne a kultura. Polska i inne kraje słowiańskie*, Warszawa, s. 121–147.
- Urszulanki 2017: www.urszulanki.pl [dostęp: 6.02.2017].
- *Ustawa z dnia 17 października 2008 r. o zmianie imienia i nazwiska* (Dz.U. 2008 Nr 220 poz. 1414) [dostęp z Internetowego Systemu Aktów Prawnych, www.isap.sejm.gov.pl z dnia 5.05.2017 r.]
- Wieczorek E., 2011, *Męskie imiona zakonne jako specyficzna warstwa antroponimii polskiej*, [w:] Fijałkowska-Janiak I. i in. (red.), *Zbliżenie. Literatura — kultura — język — translatoryka*, Gdańsk.
- Wieczorek E., 2010, *Imiona siostr karmelitanek Dzieciątka Jezus z drugiej połowy XX wieku*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica”, V, nr 80.
- Zgromadzenie Sióstr Urszulanek SJK, 1998, *Szary Dom w Warszawie*, Warszawa.
- Zmuda E., 2015a, *Imię zakonne - znakiem religijności i tożsamości*, [w:] Cyran G., Skorupska-Raczyńska E. (red.), *Język tożsamości*, Gorzów Wielkopolski, s. 209-222.
- Zmuda E., 2015b, *Maria jako imię zakonne*, „Onomastica”, R. 59, s. 137-151.

ANEKS

Zamieszczam przykładową transkrypcję nagrania wywiadów z urszulankami, z siostrą zakonną Alicją Leśniewską (s. Zofią) z domu zakonnego w Pniewach.

WM – Weronika Milczarczyk

AL – Alicja Leśniewska

WM: Piszę pracę dyplomową o imionach chrzestnych i zakonnych i chciałabym o tym z siostrą porozmawiać.

AL: Dobrze, w takim razie czekam na pytania.

WM: To może najpierw zapytam o imię zakonne – dlaczego *Zofia*? Czy siostra przełożona nadała to imię czy siostra dała propozycję, jak to wyglądało?

AL: Dałam propozycję i została uznana. Bo jednocześnie chciałam mieć swoje, ale to był taki okres, że trzeba było zmienić.

WM: A czy siostra przedstawiła kilka propozycji czy tylko tą jedną?

AL: Dałam tylko tą jedną.

WM: A czy siostra to jakoś motywowała?

AL: Chciałam, żeby było takie proste, znane, a nie jak wtedy miały siostry niektóre przekształcenia z łaciny albo ze Starego Testamentu, to mi nie odpowiadało, chciałam mieć takie proste.

WM: Rozumiem. I siostra przełożona zgodziła się na takie imię od razu?

AL: Tak, tak.

WM: A siostry imię chrzestne *Alicja*? Czy siostrze się podobało?

AL: Alicja Anna jeszcze. Czy mi się podobało? Owszem, podobało mi się. Tylko nie było takiej świętej jeszcze i dlatego nie mogłam zostać tylko przy imieniu Alicja.

WM: I dlatego trzeba było wybrać drugie imię?

AL: Tak, tak, bo to był jeszcze inny okres, księża się nie zgadzali. Ale jedno i drugie imię, i trzecie mi się podoba.

WM: A czy imię *Alicja* rodzice nadali siostrze dlatego, że gdzieś usłyszeli na przykład czy w innych okolicznościach?

AL: *Myszę, że usłyszeli, bo ktoś w rodzinie, starszy, z Lublina akurat, to właśnie był tak nazwany i wiem, że stąd to imię przyszło po prostu.*

WM: A po Soborze Watykańskim II siostra została przy swoim imieniu zakonnym?

AL: *Zostałam. Bo można przejść było do starego, zwłaszcza że pojawiła się już jakaś Alicja święta, ale zostałam przy swoim. Tak jakoś jeszcze odkryłam jakąś głębię tego imienia.*

WM: Bo siostra się przyzwyczaiła już do tego, że tak się nazywa?

AL: *Od razu się pogodziłam, nie miałam żadnych zastrzeżeń.*

WM: A jaki ma siostra predykat?

AL: *Od Ducha Świętego.*

WM: I czy to było jakoś związane z imieniem?

AL: *Tak, było, ale nie chcę o tym mówić.*

WM: Dobrze, rozumiem. To było wszystko o co chciałam siostrę zapytać. Bardzo dziękuję za pomoc!

AL: *To ja zawołam następną siostrę. Szczęść Boże!*